

- Życzę wszystkim siedlczanom wspaniałych Świąt, przepięknych wiarą, nadzieją i miłością. Niech ten wielkanocny czas nas zjednoczy, a nie dzieli, natchnie wszystkich pozytywną energią, wyzwoli radość i dobroć - mówi prezydent Siedlec Andrzej Sitnik.

strona 7



Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 15 / 2020 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 10 kwietnia 2020

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

MIŃSK MAZOWIECKI

Wirus i śmieci

Pierwszy tydzień kwietnia upłynął w Mińsku Mazowieckim pod znakiem kłopotów ze śmieciami. „W związku z pandemią firma odbierająca odpady z terenu naszego miasta boryka się z absencją pracowników. Powoduje to rozbiście harmonogramu odbioru śmieci” - informował magistrat.

STRONA 16

GMINA SIEDLCE

Tajemniczy plan B

Od pewnego czasu na sesjach Rady Gminy Siedlce jest bardzo gorąco. Nie inaczej było podczas ostatniej. I chociaż uczestniczyło w niej tylko 9 radnych, emocji nie zabrakło. Groziło nawet przerwanie obrad.

STRONA 9

GMINA ZBUCZYN

Ten wirus mnie wykończy

Dariusz Radzikowski - rolnik ze wsi Modrzew odchodzi od zmysłów. Nie wie, co będzie z nim jutro, bo nie może sprzedawać bydła. Na skupach praktycznie nie interesują się bydłem ubojowym. Ceny wołowiny za kilogram spadły z 9 zł na 7 zł.

STRONA 2

Zdrowych, spokojnych, pełnych wiary,
nadziei i miłości Świąt Wielkanocnych
oraz moc życzeń pachnących wiosną,
radością i optymizmem

składa redakcja

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

Była sobie Wielkanoc. Święta inne niż wszystkie

Najbliższe święta będą inne niż wszystkie. Kościoły w tym radosnym dla chrześcijan czasie będą puste, ponieważ zakazano bezpośredniego uczestnictwa w liturgii. Pod znakiem zapytania stoją również spotkania w rodzinnym gronie.

Świat zatrzymał się i nie wiadomo, jak długo potrwa ten stan. Naukowcy próbują określić, ile czasu spędzimy w domach i czego spodziewać się po powrocie do normalnego funkcjonowania. Z jednej strony jesteśmy straszeni, że gospodarka upadnie, zwiększy się liczba samobójstw, zaburzeń depresyjnych, rozwodów. Z drugiej zaś otrzymujemy pokrzepienie, że już niebawem będzie lepiej. Z Włoch, dotkliwie pokrzywdzonych koronawirusem, nareszcie napływają dobre wiadomości - zakażeń z dnia na dzień jest coraz mniej. Wiemy, że przed nami daleka droga, ale widać światło w tunelu.

Taka to właśnie Wielkanoc - czas radości przeplata się z żałobą, nadzieja ze zwątpieniem, dobre wiadomości ze złymi. KS



FOT. JANUSZ MAZUREK

ŻAR paliwa
zbiorniki
SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl
karty flotowe
węgiel
kom. 600 200 190

Wyjątkowych Świąt Wielkanocnych
obfitujących w spokój i odpoczynek
życzą Właściciele i Pracownicy
Foldruk

trafica
MECHANIKA POJAZDOWA
Nowe Opole, ul. Lipowa 18, 08-110 Siedlce
Wszystkim naszym
Klientom, Współpracownikom i Czytelnikom
spokojnych i radosnych
Świąt Wielkiej Nocy
życzy
firma Trafica

Życie w regionie

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 883 988 678
www.zyciesiedleckie.pl

Ten wirus mnie wykończy

GMINA ZBUCZYN

Dariusz Radzikowski - rolnik ze wsi Modrzew odchodzi od zmysłów. Nie wie, co będzie z nim jutro, bo nie może sprzedawać bydła. Na skupach praktycznie nie interesują się bydłem ubojowym. Ceny wołowiny za kilogram spadły z 9 zł na 7 zł.

Pasze podrożały, co sprawia, że produkcja staje się nieopłacal-

na. Rolnik ma 60 krów dojnych i ponad dwadzieścia sztuk bydła ubojowego. - To wszystko trzeba nakarmić, by zwierzęta nie zdechły z głodu. Skąd mam brać na paszę skoro nie mogę nic sprzedać? - pyta retorycznie. - Nie wiem, co będzie z moimi pieniędzmi za mleko, bo na razie jeszcze ich nie dostałem. Myślę, że cena za litr jest bardzo niska i nikt mnie o tym nie poinformował. Mam dość już tego wirusa i jeżeli nic się nie zmieni przyjdzie mi wyprzedawać sprzęt rolniczy, by utrzymać rodzinę. Rząd nie wiele dla nas robi abyśmy mogli przetrwać ten trudny czas - podkreśla.

- Rolnicy skarżą się, że już nie dają rady - informuje Sławomir

Izdebski szef rolniczego OPZZ. - Nie mogą sprzedawać wołowiny, bo nie kupują jej Włosi, a to był największy nasz rynek zbytu. Jeżeli nie pomoże się rolnikom wielu z nich zbankrutuje - podkreśla.

Zwolnienie ze stałych opłat, kredyty na preferencyjnych warunkach i tarcza anty kryzysowa dla rolnictwa - to niektóre z pomysłów na ułatwienie życia rolnikom. Wydaje się jednak, że to mało, aby uratować gospodarstwa średniej wielkości, które często żyły z miesiąca na miesiąc.

Do tematu będziemy wracać w kolejnych wydaniach.

AW



W tym trudnym dla wszystkich czasie
życzę Państwu zdrowych,
pogodnych Świąt Wielkanocnych
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Niech ten szczególny czas będzie wypełniony
wzajemną serdecznością i pogodą ducha.

Prezydent Miasta Siedlce


Andrzej Sitnik

Wielkanoc, 2020

Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszelkiej pomyślności,
wzajemnej życzliwości,
obfitości łask Bożych.
Niech ten świąteczny czas sprawi,
że w naszych sercach zagości nadzieja,
a Zmartwychwstanie Pańskie
napełni nas wiarą, miłością i pokojem.

życzą:

Przewodniczący
Rady Gminy Siedlce
Andrzej Rymuza

Wójt
Gminy Siedlce
Henryk Brodowski



ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY:
Kamil Sulej

REDAGUJĄ:

Leszek Koper, Kamil Ulasik, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek,
Sławomir Kindziuk, Stefan Todorski

BIURO:

Sylwia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl

GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

BIURO REKLAMY:

DIREKTOR Mariusz Saraczewski795 541 355

reklama@zyciesiedleckie.pl | ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA795 400 661

siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,

minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, wegrow-reklama@zyciesiedleckie.pl,

sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,

lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ

Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumera@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

DRUK:

Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Tragedia na torach



W Sobolewie nieznanego mężczyzna w wieku 30-40 lat wtargnął nagle na torowisko pod pociąg towarowy. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Desperat nie posiadał dokumentów. Zdarzenie miało miejsce w 6 kwietnia tuż przed północą. - Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że nieznanego mężczyzna w wieku 30-40 lat szczupłej budowy ciała, ubrany w bluzę koloru granatowego i spodnie typu moro nagle wtargnął na torowisko pod nadjeżdżający pociąg towarowy. W wyniku potrącenia mężczyzna poniósł śmierć. Na miejscu zdarzenia pracowały służby ratunkowe, strażacy i policjanci, a wszystkie czynności wykonywano pod nadzorem prokuratora rejonowego - informuje asp. szt. Marek Kapusta, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Garwolinie. Przyczyny i okoliczności zdarzenia wyjaśnia garwolińska policja pod nadzorem miejscowej prokuratury. Wszystkie osoby, które posiadają wiedzę na temat danych mężczyzny proszone są o kontakt z oficerem dyżurnym garwolińskiej jednostki tel. 25 684 02 00. AC

Mistrzowie nieudolnych wymówek

SIEDLCE

Ostatnie dni były dla siedleckiej policji bardzo udane pod względem wypisanych mandatów za nieprzestrzeganie rządowych zasad, mających na celu zahamowanie rozprzestrzeniania się koronawirusa.

W miniony weekend policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach za nieprzestrzeganie zakazu wychodzenia z domu bez uzasadnionej przyczyny nałożyli 19 mandatów na łączną kwotę 2800 zł. Jeden z mieszkańców powiatu siedleckiego został ukarany, ponieważ podał absurdalną przyczynę przebywania na ulicy. Oświadczył policjantom, że przyjechał do miasta, by uczyć się wspólnie ze swoją

koleżanką.

Podczas innego odnotowanego zdarzenia, policjanci zapytali o cel pobytu pod sklepem dwóch mężczyzn. Patrolującym funkcjonariuszom osobnicy odpowiedzieli, że przyszli po zakupy. Paradoksem tej wypowiedzi polegał na tym, że stojący pod sklepem mężczyźni nie mieli przy sobie nawet złotówki. AW



Pogodnych, przepełnionych wiarą,
nadzieją i miłością
Świąt Wielkanocnych,
wszelkich łask i błogosławieństw
od Zmartwychwstałego Chrystusa
oraz zdrowia i pokoju,
życzą

Marek Gorzala
Przewodniczący Rady

Małgorzata Cepek
Wicestarosta Siedlecki

Karol Tchórzewski
Starosta Siedlecki



Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
które niesie odrodzenie duchowe,
napętni wszystkich spokojem i wiarą,
da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość
Błogosławionych Świąt

życzy senator Waldemar Kraska

Zdrowych, radosnych oraz spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy
życzą Właściciele i Pracownicy
Zakładu Mięsnego „Wierzejki”

Zapraszamy do sklepów firmowych „Wierzejki”

**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych**

VIESMANN

☎ 604 168 672
☎ 602 499 499

Jak segregować odpady?

część 4

Odpady zielone



- skoszona trawa
- liście
- rozdrobnione gałęzie drzew i krzewów
- trociny i kora drzew



- popiół i żużel
- kamienie
- odpady mięsne, kości
- drewno impregnowane



APIs

SBS

**SALONY WYPOSAŻENIA
ŁAZIENEK I WNĘTRZ**



SIEDLCE

Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00
pon-pt 8:30 - 19:00
sob 9:00 - 15:00

GARWOLIN

ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20
pon-pt 7:00 - 18:00
sob 8:00 - 14:00

GARWOLIN

ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00
pon-pt 8:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

**MIĘDZYRZEC
PODLASKI**

ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22
pon-pt 7:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

**SOKOŁÓW
PODLASKI**

ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98
pon-pt 7:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

ŁUKÓW

Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48
pon-pt 7:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

ŁOSICE

ul. 11 Listopada 6
tel. 83 359 06 67
pon-pt 8:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

SIEMIATYCZE

ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79
pon-pt 8:00 - 17:00
sob 8:00 - 13:00

www.apis.biz.pl

f /ApisLazienki

**Życzymy Państwu zdrowych, pogodnych,
przepełnionych wiarą, miłością i nadzieją
Świąt Wielkanocnych.
Niech Chrystus, który przezwyciężył śmierć króluje
w naszych domach i sercach.**

Przewodniczący Rady Miasta Siedlce
Henryk Niedziółka

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Siedlce
Robert Chojecki Maciej Nowak Grzegorz Chwedoruk



Szanowni Państwo, Mieszkańcy Gminy Skórzec

Z okazji zbliżających się świąt Wielkiej Nocy życzę Państwu zdrowia, pogody ducha, nadziei i wiary w odradzające się życie.

Aby umiejętność dostrzegania piękna tego świata w najdrobniejszych jego okrucach pomogła w codziennych relacjach międzyludzkich. Niech zmartwychwstały Chrystus wspiera swymi łaskami, da moc w pokonywaniu codziennych trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Życzę, aby wraz z budzącym się życiem na wiosnę, ciepło płynące z ludzkiej serdeczności zagościło we wszystkich sercach, a wzajemna współpraca i życzliwość zaowocowała pomyślnym jutrem.

W imieniu Samorządu Gminy Skórzec
Wójt Gminy Skórzec
Jerzy Długosz
Przewodniczący Gminy Skórzec
Krzysztof Kuźma



Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i drugiego człowieka.
Życzymy, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość i wzajemną życzliwość.



Gmina Kotuń
12.04.2020r.

Wójt Gminy Kotuń Grzegorz Góral wraz z pracownikami
Przewodnicząca Rady Gminy Kotuń Anita Drabarek wraz z Radnymi



Parafianie interweniowali

GMINA MORDY

Czy w parafii w Mordach łamana była kwarantanna?



Otrzymaliśmy od czytelników następującą wiadomość: Dzień dobry, prosimy o interwencję. W kościele w Mordach proboszcz Karol Klewek nie respektuje zakazu zgromadzeń. Na nabożeństwach gromadzi się nawet 30 osób. Duchowny nie reaguje na upomnienia. Mieszkańcy Mordów.

Wysłaliśmy zatem prośbę o komentarz do Kurii Siedleckiej. Poniżej zamieszczamy otrzymaną wiadomość:

W odpowiedzi na zapytanie pragnę poinformować, iż proboszcz parafii w Mordach, ks. Karol Klewek, poinformował Kurie, iż z jego strony są dochowywane wszelkie obostrzenia związane z stanem epidemii i zarządzeniami władz państwowych. W kościele znajduje się wyraźna informacja o ilości osób mogących brać udział w zgromadzeniu liturgicznym, jak również o stosownych obostrzeniach poinformowani zostali parafianie. Kościół w czasie sprawowania Mszy św. nie jest zamknięty i nie ma możliwości przerywania liturgii, gdy ktoś w jej trakcie wejdzie do świątyni. Również nie ma możliwości ciągłego kontrolowania ilości osób w czasie całodiennej adoracji Najświętszego Sakramentu. Dużo zależy od dojrzałości wiernych i pozostałych kapłanów. Jednocześnie, ze względu na sprawowane msze koncelebrowane, ksiądz proboszcz wskazał, iż księży zgodnie z rozporządzeniem nie są wliczani do 5 uczestników liturgii, jak również organista czy kościelny. Ksiądz proboszcz wyraził swoje zdziwienie podaną liczbą wiernych, gdyż jak twierdzi od czasu wprowadzenia stanu epidemii nigdy takiej nie było.

Poinformował również o wizycie policji, która została zapoznana z wyjaśnieniami proboszcza i poinformowała o zgłaszanych zastrzeżeniach.

Fakt ten stał się powodem pilniejszego niż dotąd zwracania uwagi na obostrzenia czasu epidemii.

Ze swej strony Diecezja Siedlecka stara się z wszystkich sił chronić zdrowie i życie ludzkie, przestrzegając zarządzeń władz świeckich, jak również stosując własne środki prawodawcze.

Z wyrazami szacunku, ks. Jacek Wł. Świątek rzecznik prasowy Kurii Siedleckiej.

Zachowano oryginalną pisownię w wiadomościach.

OPRAC. KS

Wirus utrudnia chowanie zmarłych



KORONAWIRUS

Ministerstwo Zdrowia stworzyło nowe zasady pochówków osób zmarłych z powodu zakażenia koronawirusem.

W świetle nowego prawa nie zaleca się mycia i ubierania zwłok. Dozwolona jest dezynfekcja płynem wirusobójczym, chyba że umycie zwłok jest konieczne. Należy wówczas zachować wszystkie zasady ostrożności i higieny. Trumna również powinna być odkażona, a ciało umieszczone w specjalnym worku. Pracownicy domu pogrzebowego muszą mieć odpo-

wiednie środki ochrony. Niestety zaleca się, by pogrzeb odbył się bez udziału rodziny, która po kontakcie z zakażonym ma obowiązek przejść obowiązkową kwarantannę.

Ministerstwo nie zaleca również okazywania zwłok najbliższej rodzinie, by ryzyko zakażenia było minimalne. Zmarły zostaje pochowany w specjalnym, szczelnym worku wraz z ubraniem lub okryciem szpitalnym.

Jeśli rodzina wyrazi wolę spopielenia zwłok, pracownicy zakładu pogrzebowego mają obowiązek użyć nie jednego, ale dwóch worków spryskanych płynem odkażającym.

W przypadku zgonu w szpitalu zabezpieczenia zwłok poprzez umieszczenie ich w workach dokonują osoby zatrud-

nione przez szpital. W razie zgonu poza szpitalem mają to zrobić odpowiednio przeszkolone osoby pracujące w zakładach pogrzebowych. Osoby z branży funeralnej powinny mieć ze sobą: kombinezon albo długi fartuch ochronny, czepek, jednorazową maskę, gogle i jednorazowe rękawice.

Biskupi zalecają, by uroczystości pogrzebowe ograniczyć do spotkania wiernych na cmentarzu. W ostatniej drodze zmarłego może uczestniczyć nie więcej niż 5 osób, a msza może się odbyć tego samego dnia lub w terminie wyznaczonym przez rodzinę.

OPRAC. KS

Rząd wyciąga dłoń

POWIAT SIEDLECKI

Tarcza antykrzysowa zaproponowana przez polski rząd wchodzi w życie. Skorzysta z niej mogą przedsiębiorcy z powiatu siedleckiego.

Do Urzędu Pracy w Siedlcach przy ul. Pułaskiego można składać wnioski o przyznanie pożyczki w ramach przeciwdziałania kryzysowi. Przygotowana przez rząd tzw. tarcza antykrzysowa ma złagodzić gospodarcze skutki pandemii. Z możliwości mogą skorzystać przedsiębiorcy powiatu siedleckiego. Wnioski przyjmowane są elektronicznie lub w formie tradycyjnej (papierowej) do skrzynki podawczej w siedzibie PUP. Ważne jest dokładne i skrupulatne wypełnienie takiego podania, ponieważ wnioski niekompletne nie będą rozpatrywane.

W pakiecie tarczy znajdują się też propozycje dla rolników, będą oni m.in. zwolnieni ze składki KRUS za II kwartał br. Zainteresowani przedsiębiorcy i rolnicy wiele informacji znajdą na stronach rządowych www.gov.pl.

OPRAC. KU



Tarcza
Antykrzysowa

Obfitych Łask, Błogosławieństw i Opieki
od Chrystusa Zmartwychwstałego
na czas Świąt Wielkanocnych Redakcji
i Czytelnikom Życia Siedleckiego

życzy

Krzysztof Tchórzewski
Poseł na Sejm RP

WESOŁYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
NIECH ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE,
KTÓRE NIESIE ODRODZENIE DUCHOWE,
NAPEŁNI WSZYSTKICH SPOKOJEM I WIARĄ,
DA SIŁĘ W POKONANIU TRUDNOŚCI
I POZWOLI Z UFNOŚCIĄ PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ

ŻYCZĄ:

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY PRZESMYKI
WOJCIECH SKOLIMOWSKI

WÓJT GMINY PRZESMYKI
ANDRZEJ SKOLIMOWSKI

Bądźmy odpowiedzialni

ROZMOWA

Z Prezydentem Siedlec, Andrzejem Sitnikiem.

Tydzień temu opublikowaliśmy wywiad z radnym Robertem Chojackim. Nie zgadza pan się z częścią jego tez...

Większość rzeczy, o które Radny wniósł, na łamach "Życia Siedleckiego", a także podczas ostatniej sesji Rady Miasta zostały już dawno wprowadzone i przeanalizowane. Informacje o działaniach podjętych przez Miasto są zamieszczane na bieżąco na stronie internetowej www.siedlce.pl i na Facebooku (Siedlce Miasto Przyjazne). Każdy mieszkaniec może się z nimi zapoznać i je ocenić.

Wszystkim nam do sprawnego funkcjonowania potrzeba poczucia bezpieczeństwa, tymczasem mam nieodparte wrażenie, że powielanie tych samych pytań przez Pana Radnego, na które już dawno odpowiedziałem, wprowadzają tylko dodatkowy niepokój.

W takim razie jakie działania w związku z epidemią koronawirusa są czy też były prowadzone przez Urząd Miasta?

Cały czas Urząd Miasta monitoruje sytuację Szpitala Miejskiego, spółek miejskich, placówek oświatowych, przedszkoli i żłobków, Domu Pomocy Społecznej, Domów Dziecka i wielu innych instytucji. Wiemy, z jakimi problemami boryka się Szpital Miejski, jak trudno jest dzisiaj kupić podstawowe środki ochrony osobistej i jak szybko topnieją zasoby, zarówno rzeczowe jak i finansowe.

Z relacji dyrektorów szkół i placówek oświatowych wiemy, że nauczyciele i uczniowie doskonale odnaleźli się w tej niecodziennej rzeczywistości i bardzo dobrze w naszym mieście funkcjonuje nauczanie online (z raportem można zapoznać się na stronie internetowej UM), a rekrutacja do przedszkoli odbywa się bez zakłóceń. Chciałbym także podkreślić, że wszystkie służby, inspekcję, strażę oraz pracownicy Urzędu Miasta i spółek miejskich pracują z pełnym zaangażowaniem, by mieszkańcy mieli zapewnioną pomoc i zabezpieczone potrzeby.

Od początku marca, wielokrotnie zwracałem się do Pana Konstantego Radziwiłła Wojewody Mazowieckiego, do Wiceministra Zdrowia Pana Waldemara Kraski o pomoc w zorganizowaniu Izolatorium, o organizację laboratorium przy PSSE w Siedlcach (Sanepid) i przy Szpitalu Miejskim, o finanse na przygotowanie miejsc do kwarantanny w akademiku przy ul. Bema w Siedlcach, o wsparcie kadry medycznej, chociażby w kwestii opieki nad ich dziećmi, a także o wsparcie osobowe w postaci pielęgniarek i ratowników medycznych, które mogłyby pomóc naszemu szpitalowi w codziennej pracy. Wiele udało się zrobić, dzięki czemu mieszkańcy oraz pacjenci będą bezpieczniejsi i otoczeni lepszą opieką np. zbudować Polową Izbę Przyjęć z pawilonem sanitarnym (zapewne jednym z

nielicznych w Polsce), otworzyć izolatorium, zorganizować usługi hotelowe dla pracowników medycznych, wypracować ścieżkę pomocy dla potrzebujących - w tym dla seniorów oraz bezdomnych - a także zorganizować wsparcie psychologiczne. Zadbaliśmy o bezpieczeństwo podróżujących komunikacją miejską, dezynfekowane są autobusy oraz wiaty przystankowe, monitorujemy połączenia, żeby nie powodować skupisk pasażerów w autobusach. Wystosowaliśmy pisma do właścicieli sklepów o dezynfekcję wejści chodników, do przewoźników, do dzierżawców terenów miejskich z prośbą o zadbanie o mieszkańców i przestrzeganie zasad obecnie obowiązujących w czasie epidemii. Tych działań jest tak dużo, że trudno jest je wszystkie wymienić. Zakres był szczegółowo omawiany na ostatniej Sesji Rady Miasta, można się z nim zapoznać oglądając zapis transmisji. Poza tym, jeszcze raz zachęcam siedlczan do zaglądania na stronę www.siedlce.pl, bo tam są zamieszczane codziennie rzetelne informacje na temat koronawirusa w naszym mieście i podejmowanych działań.

Jedno nie ulega wątpliwości, sytuacja jest trudna, nieprzewidywalna i należy się zachowywać bardzo odpowiedzialnie. W takiej rzeczywistości musimy wszyscy odnaleźć się i próbować żyć w miarę normalnie, oczywiście stosując się do obowiązującego prawa.

Z tego miejsca kieruję słowa podziękowania do wszystkich osób i instytucji zaangażowanych w niesienie pomocy i walkę z epidemią. Pracownikom służby zdrowia, pracownikom urzędów, sklepów, zakładów pracy – którzy zabezpieczają nasze potrzeby, a także żołnierzom WOT i harcerzom, którzy niosą bezinteresowną pomoc potrzebującym.

Jak miasto Siedlce wspiera seniorów w czasie pandemii?

Główną rolę w pomocy dla seniorów odgrywa Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Informujemy cały czas, gdzie należy zgłosić potrzebę pomocy, gdzie zadzwonić i taka pomoc, czy to będzie dowiezienie żywności, czy wyprowadzenie psa na spacer będzie zorganizowana. Jeśli osoba starsza potrzebuje wsparcia psychologicznego to także mamy uruchomiony telefon, pod którym dyżuruje specjalista w tym zakresie. Apelowaliśmy wielokrotnie do mieszkańców, żeby nie byli obojętni wobec osób potrzebujących, zwracałem się do rodzin i sąsiadów, by zauważali innych, którym trzeba pomóc w zrobieniu zakupów czy wykupieniu leków. Siedlczanie, póki co, doskonale odnajdują się w tej roli, za co serdecznie dziękuję. Razem uda nam się przezwyciężyć ten trudny czas.

Czy lokalni przedsiębiorcy

mogą liczyć na wsparcie?

Przeanalizowałem wraz z pracownikami Urzędu nasze możliwości w kwestii pomocy dla przedsiębiorców. Podjęliśmy decyzję w kilku zakresach. W przypadku zwolnień z podatku od nieruchomości obowiązują w chwili obecnej generalne zasady, które reguluje ustawa z 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U.2019.1170 ze zm.). Katalog zwolnień został zawarty w art. 7 wspomnianej ustawy. Z tych przepisów wynika, które przedmioty i podmioty opodatkowania ustawodawca zwolnił z podatków.

Postanowiłem wyjść z inicjatywą uchwałodawczą zawierającą propozycję przedłużenia terminów płatności i wprowadzenia zwolnień w podatku od nieruchomości oraz skierowania jej w trybie pilnym na kwietniową sesję Rady Miasta Siedlce.

Podmiot, którego w bezsporny sposób obciążają przyszłe należności lub zaległe zobowiązania, ma możliwość skorzystania z ulgi w sytuacjach szczególnych. Jej efektem będzie np. odroczenie zobowiązania albo rozłożenie go na raty. Ulga jest przyznawana na indywidualny wniosek podatnika na podstawie uznaniowej decyzji organu podatkowego, który może uwzględnić szczególną sytuację wnioskodawcy lub interes społeczny.

W celu maksymalnego skrócenia czasu niezbędnego na rozpatrzenie wniosku, a szczególnie uniknięcia potrzeby jego uzupełniania, na stronie internetowej miasta został umieszczony formularz „Wniosek o ulgę w spłacie zobowiązań podatkowych”. Jego struktura pozwala na wykorzystanie przez każdego zainteresowanego, którego sytuacja materialna uległa pogorszeniu z racji pandemii.

Wprowadziliśmy także preferencyjne zasady rozliczenia czynszów najmu w lokalach gminnych. Każda sprawa umorzenia, odroczenia płatności będzie rozpatrywana indywidualnie po złożeniu przez przedsiębiorcę wniosku w sprawie (Miasto Siedlce wynajmuje przedsiębiorcom 9 lokali użytkowych).

Terminy wnoszenia opłat rocznych za 2020 r. za użytkowanie wieczyste i przekształcenie zostały przedłużone do 30 czerwca 2020 r.

Kilka dni temu podjął pan decyzję o stworzeniu izolatorium. Dlaczego zostało ono zlokalizowane w akademikach przy Żytniej?

Potrzebę stworzenia izolatorium dostrzegaliśmy od samego początku epidemii, a już na pewno od momentu utworzenia Polowej Izby Przyjęć, w której pacjenci oczekujący na wynik badania w kierunku koronawirusa przebywali wiele godzin w namiocie czy też byli kierowani do domów z zaleceniem stosowania izolacji. Działania, by takie Izolatorium powstało, trwały kilka tygodni



i wymagały zaangażowania wielu osób i instytucji, głównie Szpitala Miejskiego, Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Siedlcach, a przede wszystkim zgody Wojewody Mazowieckiego, do którego skierowałem kilka pism i z którym odbyłem wiele rozmów telefonicznych. Należało zagwarantować opiekę pod kątem medycznym, warunki izolacji oraz zapewnić wyżywienie. Rodził się też podstawowy problem, który trzeba było rozwiązać: kto za to zapłaci?

A dlaczego przy Żytniej? Ten akademik był już wcześniej wykwaterowany i można powiedzieć „gotowy” na cele takie jak kwarantanna czy izolacja osób w związku z epidemią koronawirusa. Wymagało podpisania stosownej umowy pomiędzy UPH a szpitalem. Liczba zakażonych Covid-19 w naszym regionie oraz osób oczekujących na wynik badania ciągle wzrasta, co z pewnością przyspieszyło decyzję instytucji nadrzędnych.

Jak siedlczanie radzą sobie z wprowadzonymi obostrzeniami w związku ze stanem epidemicznym?

Z moich obserwacji wynika, że mieszkańcy Siedlec stosują się do przepisów prawa. W nielicznych sytuacjach proszona jest policja czy Straż Miejska o interwencję, głównie dotyczy to przypadków gromadzenia się. Widzę, jak przestrzegamy zasad pojedynczego wchodzenia np. do apteki, jak rozumiane są wprowadzone obostrzenia w Urzędzie Miasta w Biurze Obsługi Interesanta, jak pusto jest na ulicach czy skwerach. Cieszę się, że tak odpowiedzialnie podchodzą siedlczanie do tej niecodziennej sytuacji, oby tak dalej.

Przed nami wyjątkowe święta, i to w ich trakcie ma przypaść szczyt zachorowań. Rozsądek i dobro najbliższych będzie chyba najlepszym radcą w tych dniach?

Tak, nie ma co się oszukiwać, że to będą normalne święta. Nie będą! Musimy ograniczyć kontakty i pozostać w swoich domach, więc ten świąteczny czas upłynie nam w towarzystwie domowników i w łączności internetowej z pozostałą rodziną czy przyjaciółmi. Apeluję o rozważę i stosowanie się do ograniczeń. Ten groźny czas minie, ale tylko od nas zależy, czy spotkamy się w takim samym gronie w przyszłości.

ROZMAWIAŁ KS

SIEDLCE

Kto zabił 83-latkę?

Zwłoki 83-letniej kobiety zostały znalezione w jednym z domów jednorodzinnych w Siedlcach przy ul. ks. Brzowski.

Starsza pani zmarła w wyniku kilku ran kłutych klatki piersiowej. W sprawie zabójstwa siedlecka policja zatrzymała dwóch synów kobiety w wieku 48 i 53 lat. Według wstępnych i niepotwierdzonych jeszcze informacji wynika, że jeden z synów mieszkał z kobietą na stałe. Drugi natomiast przebywał poza Siedlcami i gdy przyjechał do domu znalazł zwłoki matki.

Nie wiadomo, kto przyczynił się do śmierci kobiety. Synowie początkowo zostali zatrzymani, ale zostali zwolnieni do domu. Policja prowadzi zakrojone na szeroką skalę poszukiwania sprawcy.

AW

GMINA HALINÓW

8 stów za kliknięcie

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej prowadzą postępowanie dotyczące mieszkanki gminy Halinów. Kobieta opłaciła pokrycie kosztów przesyłki za pośrednictwem przesłanego linku. Wkrótce okazało się jednak, że z jej konta bankowego pobrano ponad 800 zł. Policjanci przypominają i apelują o bezpieczne i ostrożne zakupy w sieci. Nie klikajmy podejrzanych linków przesyłanych na telefony. Przelewy dokonujemy za pośrednictwem stron posiadających stosowne zabezpieczenia jak np. symbol kłódki w pasku adresowym.

IR

ŁUKÓW

Ukradł 44 tabliczki czekolady

Wysoka grzywna grozi 27-latkowi, który mimo upomnień policjantów nie poszedł do domu. Zamiast tego poszedł do innego sklepu i ukradł 44 tabliczki czekolady.

W niedzielne przedpołudnie łukowscy policjanci poinformowali znanego im 27-latkę o obostrzeniach dotyczących zakazu przemieszczania się ulicami miasta. Mężczyzna stał przed jednym z łukowskich sklepów i mówił mundurowym, że nie ma zamiaru robić żadnych zakupów. Funkcjonariusze zwrócili uwagę, że może on jedynie poruszać się w mieście w związku z koniecznością zaspokajania niezbędnych potrzeb związanych z bieżącymi sprawami życia codziennego. 27-latek oświadczył policjantom, że znane mu są zalecenia i ograniczenia związane z epidemią koronawirusa, i że wróci do domu.

Jednak po kilku minutach okazało się, że 27-latek nie dotrzymał słowa. Policjanci zostali wezwani do innego sklepu, gdzie okazało się, że wcześniej spotkany przez mundurowych młody mężczyzna chciał ukraść 44 tabliczki czekolady. Na szczęście ucieczkę ze skradzionymi słodyczami o wartości przekraczającej 160,- zł uniemożliwił pracownik placówki handlowej.

OPRAC. KS

Buchnął komórkę

4 kwietnia doszło do kradzieży na ul. Staropijarskiej. Nieznany sprawca ukradł tu smartfon marki Huawei. Jego właściciel oszacował straty na ok. 600 zł.

IR

POWIAT ŁUKOWSKI

Pijanych nie brakowało

W tygodniu między poniedziałkiem, 30 marca, a niedzielą, 5 kwietnia, policjanci na terenie powiatu łukowskiego zatrzymali 7 nietrzeźwych kierujących pojazdami.

IR

GARWOLIN

Łamali zakazy

Funkcjonariusze policji codziennie sprawdzają czy osoby przebywające na kwarantannie przestrzegają przepisów.

Garwolińscy policjanci wspólnie z żołnierzami terytorialnymi sprawdzają, czy faktycznie osoby poddane kwarantannie znajdują się w miejscu zakwaterowania i czy nie potrzebują jakiejś pomocy. Zdecydowana większość zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i stosuje się do obowiązujących norm oraz przepisów prawa. Zdarzały się jednak przypadki łamania stanowionych przepisów. Policjanci interweniowali 20 razy, a sześciu mieszkańców powiatu otrzymało kilkaset złotych mandatów za łamanie prawa dotyczącego kwarantanny. Policjanci drogówki sprawdzają autobusy i busy w zakresie realizacji nowych przeisów.

AC

SULEJÓWEK

Po pijaku w samochód

30 marca policjanci z Sulejówka zatrzymali kierującego skodą. W jego organizmie stwierdzili niemal 2,5 promila alkoholu. Poza tym kierowany przez niego samochód najechał na tył drugiego pojazdu. Funkcjonariusze przeprowadzili czynności w sprawie kolizji drogowej. Nietrzeźwy mężczyzna odpowie jeszcze za kierowanie po alkoholu. Grozi mu wysoka kara grzywny i do 2 lat pozbawienia wolności.

IR

Życie Siedlec

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 883 988 678
www.zyciesiedleckie.pl

To czyste szaleństwo

ANKIETA

Radny Krzysztof Chaberski odpowiedział na nasze pytania związane z koronawirusem.

Jak pan ocenia działania rządu w zakresie walki z pandemią koronawirusa?

Jeśli jest jakaś walka, to głównie na froncie propagandy. Taka żenująca próba ogłupiania i oszukiwania Polaków. Niestety, wiadać co się dzieje wokół. Szpitale nie mają praktycznie nic. Brak środków ochrony, kombinezonów, maseczek, środków do dezynfekcji. Brak po prostu wszystkiego. To Polacy sami starają się pomagać. Otwierają swoje wielkie serca, organizują się i wspierają szpitale - zbierają potrzebny sprzęt, szyją maseczki, gotują medykamenty obiady. Rząd organizuje za to konferencje i wprowadza kolejne regulacje na papierze. Dramatycznie brak jest testów, a bez nich ciężko choćby ustalić rozmiary epidemii i to kiedy ona się skończy. Brak jest procedur do zarządzania kryzysowego, brak procedur medycznych związanych z chorobą Covid-19. Obawiam się, że to doprowadzi do dramatu. Czeka nas ciężkie dni. Dobrze, że wprowadzono ograniczenia w poruszaniu się, ale zrobiono to za późno. Od stycznia, mimo wielu ostrzeżeń m.in. różnych agencji państwowych, nie robiono przez kilka tygodni zupełnie nic. Powtarzano, że to tylko niegroźna grypa. Okazuje się, że to wszystko tylko po to, żeby po trupach przeprowadzić konieczne wybory. To co się dzieje to czyste szaleństwo.

Jak pana życie zmieniło się po tym jak wirus pojawił się w Polsce?

Codzienne życie zmieniło się chyba u wszystkich. Pracujemy głównie zdalnie. Każdy z nas musi wytrzymać ten trudny okres, zostać w domu i chociaż tak pomóc służbom medycznym. Ma to swoje plusy, bo mogę więcej czasu poświęcić rodzinie. W końcu spędzamy teraz ze sobą całe dni. Pewnie tak jak większość z nas nadrabiam też zaległości w książkach i te filmy. Nasze codzienne życie zwolniło. Nie narzekam, bo trzeba to wytrzymać. Wszyscy to przechodzimy i nikomu nie jest łatwo.

Jakie będą następstwa koronawirusa?

Dziś ciężko przewidzieć następstwa olbrzymiego chaosu, który zafundował nam rząd kompletnie nie radząc sobie z epidemią. Mam tylko wielką nadzieję, że jakimś cudem uda nam się uniknąć fali śmierci podobnej do tych w innych krajach Europy. Dlatego uważam, że upieranie się Prawa i Sprawiedliwości przy wyborach to po prostu zbrodnia. We Francji przy wyborach lokalnych doprowadzono do olbrzymiego zwiększenia zachorowań. Kilkuset lekarzy pozywa za to do sądów tamtejszy rząd. Wybory doprowadzą do tragedii, bo powiększą rozmiary epidemii. A to strasznie wydłuży restrykcje z nią związane i doprowadzi polską gospodarkę do ruiny. Zaczyna się fala bankructw i Polacy masowo będą tracić pracę, już tracą. Rząd przygotował programy pomocowe, które są po prostu śmieszne - np. 5 tys. zł pożyczki dla przedsiębiorstw to zwykła kpina. Brak wsparcia rodzin i osób, które tracą pracę. Kredyty trzeba spłacać. Instytucje finansowe już wieszczą, że tylko w tym roku polskie PKB zmaleje o 3 proc. To dramat dla państwa i jego finansów. Niestety, czarno widzę przyszłość. Jedyną nadzieją jest pracowitość i pomysłowość Polaków. Ludziom trzeba jednak pomóc realnie, a nie tekturową tarczą.

ZEBRAŁ: KS

Pojawią się upadłości

ROZMOWA

Z Przewodniczącym Siedleckiej Rady Biznesu i właścicielem firmy drukarsko-reklamowej FOLDRUK Media, Marianem Borkowskim.

Jak pan ocenia tarczę antykryzysową, która w zamysle ma chronić polski przedsiębiorców?

Uważam, że jest przygotowana nie dla wszystkich grup przedsiębiorstw. Ukierunkowana na najmniejsze podmioty.

Coraz głośniejsze słyhać protesty przedsiębiorców, którzy są oburzeni tym jak są traktowani. Czy słusznie?

Myślę, że tak. W zasadzie pomoc można otrzymać po spełnieniu określonych warunków. A w obecnej sytuacji pomocy potrzebują lub będą potrzebowały wszystkie przedsiębiorstwa bez względu na ich wielkość.

Ponad 10 tysięcy firm zostało zamkniętych lub zawieszono działalność. To czubek góry lodowej?



Marian Borkowski jest właścicielem firmy Foldruk Media.

Bardzo współczuję tym firmom, które obowiązkowo musiały zawiesić działalność lub w wyniku obecnej sytuacji zostały zamknięte. Sądzę, że to nie koniec, a nawet pojawiają się upadłości i bankructwa - temu trzeba zapobiegać i to bardzo szybko. Trzeba działać.

Rząd wydaje pieniądze, które w największej mierze wpływają od przedsiębiorców. To powinno dać do myślenia władzy...

Tak jest w rzeczywistości, że przedsiębiorstwa odprowadzają podatki i również dają zatrudnienie pracownikom, którzy też płacą podatki. Więc jasno widać,

gdzie jest źródło, z którego tworzy się budżet państwa.

Problemy przedsiębiorców to i problemy szarych obywateli i ich rodzin. Jak je rozwiązać?

Problemy były, są i będą - trzeba je mądrze rozwiązywać na bieżąco. Zapewne pyta pan o obecne problemy związane z pandemią. Jeśli chodzi o to, to możemy je rozwiązać przez bezwzględne stosowanie się całego społeczeństwa do zaleceń, wytycznych i zakazów jakie są wydawane przez właściwe służby. W interesie nas wszystkich jest jak najszybsze zakończenie pędzącej epidemii.

Jak pan i pańska firma radzicie sobie w czasach pandemii?

W obecnej sytuacji w firmie Foldruk stosujemy się do wszystkich zaleceń, wytycznych i zakazów. Na szczególną uwagę zasluguje tutaj niezwykle zdyscyplinowanie naszej kadry pracowniczej, bez wyjątków stosującej się do wszystkich obostrzeń jakie nas dotyczą. Korzystając z tej okazji bardzo dziękuję wszystkim naszym pracownikom podchodzącym prawidłowo i z pełną odpowiedzialnością do sytuacji, która tak bardzo nas wszystkich przecięż zaskoczyła.

Jak pan widzi najbliższą przyszłość? Czy koronawirus odpuszcza za kilka tygodni czy raczej kilka miesięcy?

Nikt nie jest w stanie trafnie odpowiedzieć na to pytanie i ja również się tego nie podejmuję. Żywię jednak przekonanie, że globalnie poradzimy sobie z koronawirusem i niebawem stopniowo powrócimy do normalności, mądrzejsi o cenne doświadczenia zachowując je w pamięci na długie lata.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Nową drogą do Paprotni

POWIAT SIEDLECKI

Trwają prace nad przebudową drogi powiatowej nr 3929W Sokołów Podlaski - Paprotnia na odcinku od granicy powiatu do miejscowości Paprotnia.

W ramach projektu planuje się: wykonanie nowej nawierzchni jezdni z betonu as-

faltowego na długości 3302,73 m i szerokości 6m, wykonanie 2 szt. przepustów pod drogą, przebudowę 2 skrzyżowań, wykonanie przepustów pod zjazdami oraz zjazdów na

działki przyległe, wyznaczenie 2 przystanków autobusowych wraz z budową peronów, oczyszczenie rowów z namułu wraz z profilowaniem dna i skarp, wykonanie obustron-

nych poboczy z mieszanki kruszywa, wykonanie oznakowania pionowego i poziomego.

Całkowity koszt projektu wynosi 5 104 650,50 zł, w tym dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych (80% wartości kosztów kwalifikowanych) wynosi 4 083 720 zł. Jest to jeden z wielu odcinków dróg powiatowych przeznaczonych w tym roku do remontu. Niebawem rozstrzygnięte będą przetargi na kolejne roboty.

OPRAC. KS



FOT. JANUSZ MAJUREK

Hurtownia materiałów budowlanych
Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- MATERIAŁY BUDOWLANE
- piasek kwarcowy, grysy, węgiel workowany
- WYWÓZ GRUZU
- ŚCINKA DRZEW
- NAPRAWA ORYNNOWANIA

WYNAJEM:

KOPARKO-ŁADOWARKA

PODNOŚNIK 20 m i 25 m

RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki

ul. Korczewska 38

biuro@czarnocki.pl

tel. 25 644 07 16 wew. 12

Tajemniczy plan B

GMINA SIEDLCE

Od pewnego czasu na sesjach Rady Gminy Siedlce jest bardzo gorąco. Nie inaczej było podczas ostatniej. I chociaż uczestniczyło w niej tylko 9 radnych, emocji nie zabrakło. Groziło nawet przerwanie obrad.

Chodziło o uchwałę dotyczącą zmniejszenia o połowę funduszu sołeckiego. Co prawda na rok, ale zawsze. Już na początku sesji radny Roman Chojek złożył wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Miało to związek z nieobecnością na sesji głównych zainteresowanych, tzn. sołtysów. – To arogancja mówienie o tak ważnej sprawie bez możliwości ustosunkowania się przez sołtysów – powiedział. A i kwota o której była mowa jest niebagatelna, bo około 900 tysięcy złotych. Gdzie miałyby trafić te pieniądze? Jak powiedział wójt Henryk Brodowski zostaną przeznaczone na dofinansowanie Zakładu Komunalnego, który od sierpnia rozpocznie działalność w gminie. W związku ze wzrostem kosztów za odbiór odpadów taki pomysł pojawił się wcześniej. Zakład miałby te koszty zniwelować. Uchwała o funduszu sołeckim i przekazaniu części pieniędzy na funkcjonowanie zakładu musiała być podjęta do końca marca. Późniejsze przyjęcie powodowało by przesunięcie działań o rok. Początkowo wniosek o zdjęcie uchwały z porządku obrad przeszedł, jednak podczas głosowania powstały niejasności proceduralne i przewodniczący rady Andrzej Rymuza zarządził powtórkę. Tutaj okazało się, że wniosek został odrzucony. Nie spodobało się to zgłaszającemu wniosek radnemu Chojekowi, który rzucił hasło do opuszczenia sali obrad. Zajął jednak miejsce za stołem po apelu przewodniczącego, który podkreślił, że w dalszym procedowaniu różnie z wnioskiem może być. – Wynik głosowania pokazuje, że uchwała ma dużą szansę, żeby nie być podjęta – podkreślił przewodniczący Ry-

muza. Te słowa nie spodobały się radnemu Mikołajowi Walo (na zdjęciu), który odebrał je jako instruktaż. Po chwili słownych przepychanek, wójt Brodowski kontynuował wypowiedź, w której uzasadniał konieczność takiej decyzji.

– Powołanie zakładu będzie korzystne dla wszystkich mieszkańców. Zasada będzie taka, że większe miejscowości dołożą więcej, mniejsze mniej. Ta uchwała obowiązywać będzie tylko rok, później rada podejmie kolejną, przywracającą fundusz sołecki w większych kwotach. Wrzesień to miesiąc w którym ogłosimy przetarg na odbiór odpadów, na pewno stawki wzrosną, nawet o 6 zł – powiedział wójt Brodowski.

Przeciwko takiemu rozwiązaniu była radna Aneta Olszak, która stwierdziła, że najpierw należało zapytać o zdanie sołtysów i mieszkańców.

– Łatwo jest zabrać, trudniej oddać. Fundusz jest dla mieszkańców ważny, dzięki niemu można we wsiach coś zrobić. Przecież można przeznaczyć milion złotych z tych pięciu, które wpłyną do budżetu gminy jako podatki z parku handlowego Białkach – zaproponowała radna Olszak. Z tą argumentacją nie zgodził się wójt, który stwierdził, że te pieniądze będą przeznaczone na przedszkole w Stoku Lackim, salę językową w Białkach czy rozbudowę szkoły w Strzale. Dodał, że jest zwolennikiem zwiększania inwestycji. Jako przykład podał gminę Zbuczyn, która powołała do życia zakład komunalny i dzięki temu stawki za odbiór śmieci są najniższe w powiecie. Jednak kilku radnych nie chciało się zgodzić z argumentacją wójta, mówiąc że wypadałoby aby soł-

tys. uczestniczyli w sesji, która dotyczy ich wsi. Głos zabrał radny Walo, który nie należy do zwolenników wójta Brodowskiego. Jego wypowiedź mogła zaskakiwać i była szokiem dla niektórych radnych.

– Osobiście doceniam rolę sołtysów, ale to rada musi podjąć decyzję, bo kilkudziesięciu sołtysów nie da się zebrać do kupy. A co będzie, jeśli tylko jedno nie wyrazi zgody na zmniejszenie funduszu? To niepopularne, ale jestem za tym, aby przeznaczyć część funduszu na rzecz gospodarki komunalnej.

Słowa radnego zaszokowały Anetę Olszak, która zarzuciła mu utratę tożsamości.

– Był pan ojcem chrzestnym pomysłu tworzenia funduszu sołeckiego i nagle pan mówi, że to nie mieszkańcy i sołtysi podejmują decyzję. To niepojęte – mówiła wyraźnie zaskoczona. Riposta Walo była szybka, który stwierdził, że tożsamości nie straciła, a jedynie ma wyobraźnię.

– Tożsamość traci się wówczas, kiedy człowiek nie może spokojnie spojrzeć w lustro. Ja patrzę w nie codziennie i nie mam sobie nic do zarzucenia – odpowiedział.

Ostatecznie propozycja wójta przepadła. Za projektem uchwały o zmniejszeniu funduszu sołeckiego zagłosowało pięciu, przeciw było czterech radnych.

– I tak demokracja przemówiła – powiedział przewodniczący Rymuza.

Decyzja radnych na pewno pokrzyżowała plany wójta. Jednak Henryk Brodowski, jak powiedział ma plan B, który zadowolili wszystkich mieszkańców gminy.

LESZEK KOPER



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu, aby ten wyjątkowy czas był pełen wiary, nadziei i miłości, a spotkania przy wielkanocnym stole upłynęły w zdrowiu, ciepłej i rodzinnej atmosferze.

Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Energetycznego w Siedlcach Sp. z o.o.



Jeden sprzedać, drugi wyremontować

Na sprzedaż zostanie wystawiony budynek siedleckiego urzędu miasta, znajdujący się ulicy Piłsudskiego 45, przy skrzyżowaniu z ul. Armii Krajowej.



Jak powiedział prezydent Andrzej Sitnik pieniądze ze sprzedaży będą przeznaczone na remont budynku po dawnej komendzie policji przy ul. Prusa. Tam zostanie przeniesiony wydział gospodarki komunalnej siedleckiego magistratu. Pytany o cenę wywoławczą budynku prezydent Sitnik zapewnił, że będzie ona oscylowała wokół wyceny rzeczoznawcy i nie będzie niska. Radni Janusz Cabaj i Maciej Drabio podczas sesji rady miasta zgłosili wątpliwości co do zasadności sprzedaży.

– Może lepiej zastanowić się nad wynajmem. To czterokondygnacyjny budynek, a sprzedaż się tylko raz. Wynajem to inwestycja długofalowa – mówił radny Cabaj. A radny Drabio dodał: – Obecna sytuacja na rynku nie sprzyja tego typu transakcjom, pandemia spowoduje, że uzyskamy niską cenę.

Taka argumentacja nie przypadła do gustu prezydentowi Sitnikowi, który przekonywał, że z wynajmu nie uzyska się takiej kwoty jaka jest potrzebna



na remont. A za bezcen budynek nie będzie sprzedany. Ostatecznie na sprzedaż zgodziło się 8 radnych, 6 było przeciwnych, a 4 wstrzymało się od głosu.

Budynek po dawnej komendzie policji został przez miasto przejęty kilka lat temu. Miał się stać siedzibą instytucji, które

nie mieszczą się w budynku przy Skwerze Niepodległości lub są rozlokowane w różnych punktach miasta. Chodziło przede wszystkim o wydział dróg, gospodarki komunalnej, MOPR, poradnię psychologiczną. Na razie jednak tych planów nie udało się zrealizować. LK



Bank Spółdzielczy w Siedlcach

Pełnych spokoju Świąt
Wielkanocnych,
oraz optymizmu, energii i nadziei
na lepszą przyszłość

życzy
Rada Nadzorcza, Zarząd oraz
Pracownicy
Banku Spółdzielczego
w Siedlcach



Życie Garwolina

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Stracił dorobek całego życia



FOT. OSP BOROWIE

W Jażwinach (gmina Borowie) wybuchł pożar budynku mieszkalnego. Drewniana konstrukcja domu praktycznie nie nadaje się do zamieszkania. W trakcie akcji gaśniczej, poszkodowany 52-letni Zbigniew Paziak zasłabł i został przewieziony do szpitala. Na szczęście nie było to nic groźnego, ale po wyjściu uświadomił sobie, że nie ma dokąd wrócić. Miejscowi strażacy z OSP udostępnili poszkodowanemu pomieszczenie na poddaszu remizy, do czasu adaptacji budynku gospodarczego na lokal mieszkalny. Wójt gminy Borowie zwrócił się do mieszkańców gminy i ludzi dobrej woli o pomoc pogorzelcowi. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej udzielił pomocy finansowej na częściowe pokrycie kosztów związanych z pracami adaptacyjnymi. Do pomocy poszkodowanemu włączyli się również sołtysi i radni.

W ten wyjątkowy czas Świąt Wielkanocnych składamy wszystkim Mieszkańcom Garwolina najserdeczniejsze życzenia zdrowia.

Niech Zmartwychwstały Chrystus wleje w serca nadzieję na lepsze jutro, wzmocni wiarę, stanie się źródłem siły, solidarności i wzajemnej życzliwości.

Burmistrz Miasta Garwolina
Marzena Świeczak

Przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Jaskuła

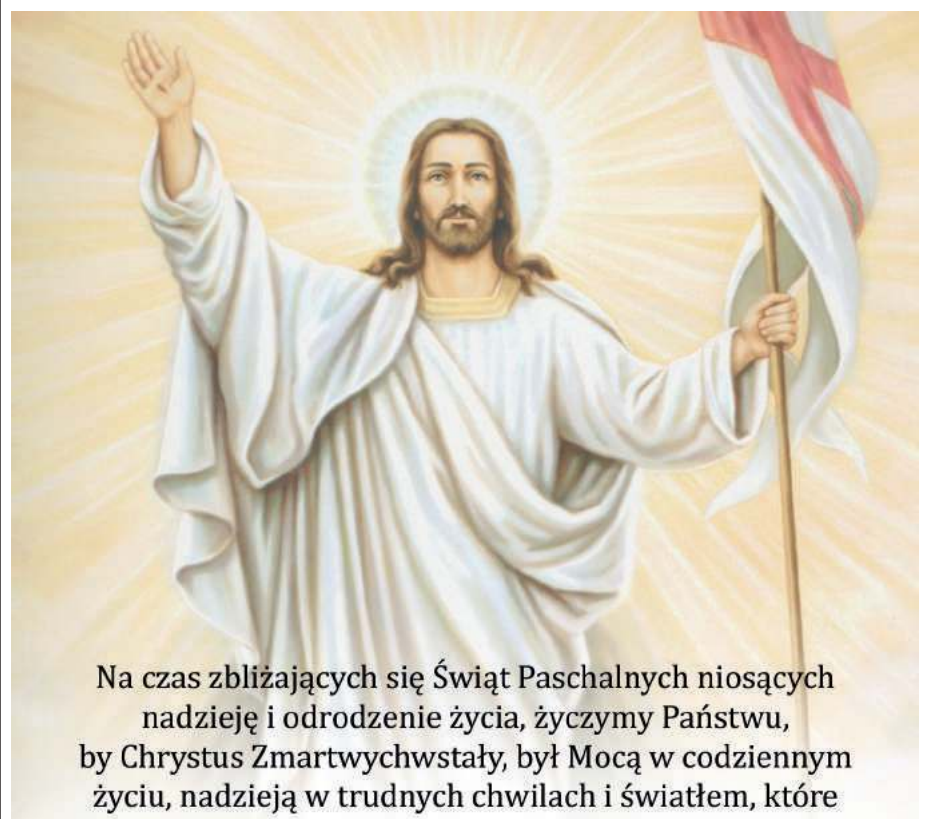


Przed nami Święta Wielkiej Nocy, podczas których w sposób szczególny wspominamy mękę i śmierć Jezusa Chrystusa oraz radośnie świętujemy Jego Zmartwychwstanie.

W tych szczególnych dniach wszystkim mieszkańcom Miasta i Gminy Piława oraz czytelnikom życzymy, aby Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełniło wszystkich pokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Pilawie
Dorota Niemiec-Jóźwicka

Burmistrz
Miasta i Gminy Piława
Albina Łubian



Na czas zbliżających się Świąt Paschalnych niosących nadzieję i odrodzenie życia, życzymy Państwu, by Chrystus Zmartwychwstały, był Mocą w codziennym życiu, nadzieją w trudnych chwilach i światłem, które wskazuje drogę. Niech te święta będą dla nas wszystkich okazją, by cieszyć się z przebywania wśród bliskich nam osób, ale i czasem głębokiej refleksji. Niech Zmartwychwstały Chrystus obdarza prawdziwym pokojem, którego owocem jest radość.

Przewodnicząca Rady
Gminy Borowie
Alicja Szaniawska

Wójt
Gminy Borowie
Wiesław Gąska

Tradycje wielkanocne

Urzędujący na piotrowym tronie papież Grzegorz I Wielki (590-604) nazwał Wielkanoc Solemnitas Solemnitatum, czyli uroczystość uroczystości, lub święto świąt. Jako święto ruchome przypada zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca. Jest ono zarazem największym świętem w Kościołach chrześcijańskich.



NIEDZIELA PALMOWA

Przygotowania do Wielkanocy zaczynają się już w Niedzielę Palmową zwaną dawniej Wierzbą lub Kwietną. W tym dniu wierni z palmami udają się do świątyni, aby święcić palmy. Polska palma, według wiekowej tradycji, winna zawsze zawierać gałązkę wierzbową i leszczynową. W wielu regionach kraju do palmy dodawano także gałązki cisu, jałowca i innych zielonych roślin oraz kolorowe wstążki. Zwyczaj strojenia różg wierzbowych o rozwiniętych kotkach (pąkach) sięga starosłowiańszczyzny. Łączyło się to z pradawnym świętem wiosny przypadającym około równonocy wiosennej. Zwyczaj ten z czasem został wkomponowany w Niedzielę Palmową. Z opowieści starszych mieszkańców naszego powiatu możemy się dowiedzieć, że szczególnie młode dziewczęta po poświęceniu dawniejszych różg-palm, zjadały kotki wierzb, które miały chronić przed chorobą gardła, zapewniać zdrowie, urodę, płodność i bogactwo. Tradycja robienia i przystrojenia palm do dziś ma miejsce w Lipnicy Murowanej w Małopolsce. Kunsztownie zrobione i wspaniale udekorowane palmy sięgają nawet kilkunastu metrów. Na lipnickim rynku w Niedzielę Palmową odbywa się festiwal połączony z konkursem na najpiękniejszą i największą palmę. Na to wspaniałe święto zjeżdżają się turyści nie tylko z Polski. Dębowy Chrystus to w wielu miejscach już zapomniany zwyczaj. Przebierano gospodarza na wzór

Chrystusa, sadzano na osła, a wśród śpiewu i śmiechu, ścieląc pod nogi gałązki kwitnącej wierzb, prowadzono pod kościół. Z czasem strugano postać z dębiny i na wózku ciągnięto do kościoła. Przyklasztorne i plebańskie szkoły wystawiały widowiska pasyjne pełne pobożnych wzruszeń i godziwej nauki. Do dzisiaj pozostał zwyczaj inscenizacji misterium Męki Pańskiej, przedstawianej w Kalwarii Zebrzydowskiej.

WIELKI TYDZIEŃ

Na dawnej polskiej wsi w przedświąteczny poniedziałek rozpoczynało się wielkie wiosenne sprzątanie. Kobiety bielily wapnem ściany domów i wnętrza izb, myły okna i szorowały podłogi. Mężczyźni nie pracując już w polu zajmowali się porządkiem w obejściach. Sprzątali budynki gospodarcze wysielając je świeżą słomą. Zwierzęta dostępowały corocznego zaszczytu mycia ciepłą wodą, czasami nawet z mydłem. Podwórza wysypywane były żwirem z piaskiem, aby ukryć błoto z wiosennych roztopów. W **Wielką Środę** gospodarze wychodzili na pola kropiąc resztkami wody święconej poszczególnie zagony, aby w nadchodzącym roku był dobry urodzaj. Chłopcy natomiast, zrobiwszy ze słomy kukłę Judasza, wieźli ją na taczach przez wieś pod kościół. Wśród śmiechu i obelg bili ją kijami, po czym topili albo palili. **Wielki Czwartek** rozpoczynał Triduum Paschalne. Wieczorem wierni szli do kościoła na Mszę Wieczery Pańskiej. Kapłani obmywali nogi dwunastu starcom. Czwartkowa wieczera, w rodzinach bardziej ortodoksyjnych była ostatnim posiłkiem przed śniadaniem wielkanocnym. W dworach szlacheckich i chłopskich chałupach a także w mieszczańskich domach, środa i czwartek były dniami wyrabiania i wędzenia kielbas, szynki, boczków i innych wędlin. **Wielki Piątek** to dzień ścisłego postu. Służby kościelne, a także wierni, ubierali groby Chrystusa. Zwyczaj ten przybył do Polski z Czech lub Niemiec (tu etnografowie mają podzielone zdania). Z czasem forma i treść przystrojania grobów, była ludzką inwencją twórczą. Wierzono, że w tym dniu przed wschodem słońca woda w rzekach ma właściwości uzdrawiające, dlatego też dokładnie się w niej myto i kąpano bez względu na temperaturę wody. W miastach łaźnie miejskie przeżywały istne oblężenie. Poranek piątkowy to czas dla kobiet. Gospodynie wypiekały chleby, placki, a w szczególności baby wielkanocne. Panny malowały pisanki, które do dzisiaj stanowią prawdziwy majstersztyk sztuki ludowej. Najpiękniejszą pisanek dziewczyna darowała swojemu ukochanemu. Według podań



greckich, zwyczaj malowania pisanek zapoczątkowała Maria Magdalena. Za ulitowanie się nad Jezusem ofiarowała Herodowi kilka malowanych jajek. **Wielka Sobota** charakteryzuje się ciszą w kościele. Chrystus leży w grobie, a wierni w ciszy i skupieniu nawiedzają świątynię przynosząc pokarmy do święcenia. W miastach był zwyczaj, aby nawiedzić jak najwięcej grobów. W dawnych czasach mieszkańcy wsi przynosili święconki w dużych koszach, by w świąteczny dzień podzielić się pokarmem z całą wielopokoleniową rodziną. W dworach szlacheckich i w pałacach magnackich posiłki do święcenia układano na dużych stołach. Uginały się one pod ciężarem kielbas, szynki, pieczonych ozorów, prosiąt i dziczyzny. Wokół leżały wszelkiego rodzaju placki, mazurki, baby i chleby. Na środku stołu królował baranek wyrzeźbiony z masła z chorągiewką zmartwychwstania. Do dworów święcić pokarmy przyjeżdżał ksiądz, który za fatywę był na odjeździe obficie obdarowywany. Zwyczajem jest także święcenie ognia i wody, którą wierni zabierają w butelkach do domów.



ŚWIĘTO ŚWIĄT

Wielkanoc w dawnej Polsce, był tradycyjnie dniem poświęconym jedzeniu. Po kilkutygodniowym poście, już od Niedzieli Palmowej wyczekiwano z niecierpliwością, kiedy będzie można sobie podejść. Po prymarii, zwanej rezurekcją spieszo się do domów. Z pod kościołów wyściły furmanki były tradycją, bowiem kto pierwszy przyjechał do obejścia, temu cały rok się darzyło, a zborze rodziło obficie. Dawniej i obecnie pierwszy dzień świąt to czas rodzinny. Świąteczny posiłek rozpoczynano dzieleniem się poświęconym jajkiem i składaniem sobie życzeń. W Garwolinie i jego okolicach barszcz czerwony z jajkiem i krojoną wędliną są nieodłącznymi elementami śniadania wielkanocnego. Coraz częściej widzimy na stołach żur śląski lub barszcz biały z jajkiem

i białą kielbasą. Jest to z pewnością ubogacenie tradycyjnych potraw i objaw coraz częstszego łączenia się małżeństw z różnych regionów naszego kraju. Następnie spożywano wszelkiego rodzaju wędliny, przepijając (dla zdrowotności) małym naparsteczkiem swojskiej wytrawnej naleweczki lub okowitki. Na deser do herbaty podawano placki drożdżowe, serniki, makowce, mazurki i oczywiście baby wielkanocne. Po posiłku dbano o to, aby żadna okruszyna ze święconki się nie zmarnowała. Resztki okruszyn z chleba i placków zakopywano w ziemi, dziękując jej za to, że z niej mamy pokarm. Skrupki z jaj gospodynie zakopywały na grządkach, a laski chrzanu składały na krzyż pod węgiel domów. Miało to chronić obejścia od węży i innego paskudztwa. Później chrzan rósł przy domu.

ŚMIGUS DYGUS

Po rodzinnej niedzieli i obfitym poniedziałkowym śniadaniu także lekko zakrapianym, gospodarze wychodzili na pole (na dwór), aby ulżyć organizmowi po syndromie dnia poprzedniego. Niejednokrotnie odwiedzali sąsiadów, najczęściej z przemyconą w kieszeni przed kobietą buteleczką okowitki, a schowaną wcześniej w stodole. Kobiety tymczasem przygotowywały świąteczny obiad. Młodzież męska tradycyjnie oblewała dziewczęta wodą. Miało to zapewnić panienkom urodę i wzięcie. Dostało się również i starszym kobietom wracającym z porannej mszy. Nieobłana dziewczyna była wielce zaniepokojona, że jej nikt w tym roku nie zechce. Poniedziałek Wielkanocy nosił różne nazwy: Oblewanka, Lejek, Meus, Emaus, Śmigus i Dyngus. Wieczorem w wiejskich karczmach i na miejskich ulicach rozpoczynały się tańce, hulanki, swawole. Pierwszą wzmianką o dyngusie była uchwała diecezji poznańskiej z roku 1420, do której należał Garwolin. Zabraniała polewania się wodą i wzajemnego ofiarowania sobie pisanek, ale garwolińscy wierni wiedzieli swoje i tradycja przetrwała. Zauważamy, że dawne obyczaje coraz bardziej zanikają. Świadczy o tym co powolnym i nieuchronnym zeświecczeniu wiernych, zarówno tych z zakrystii, jak i stojących w kruchcie.

Moim wiernym czytelnikom życzę wszystkiego, co się dobrem zwie, a nade wszystko zdrowia w te świąteczne dni.

ANDRZEJ CIOSEK




ALLELUIA! CHRYSZTUS ZMARTWYCHWSTAŁ!
NIECH ŚWIĘTA WIELKANOCNE
PRZYNIOŚĄ WSZYSTKIM
POKÓJ I RADOŚĆ Z BUDZĄCEGO SIĘ ŻYCIA.
NIECH CHRYSZTUS ZMARTWYCHWSTAŁY
POKONUJE W NASZYM ŻYCIU
TRUDNOŚCI I LĘKI
ORAZ OBFICIE BŁOGOSŁAWI
WSZYSTKIE PODEJMOWANE DZIEŁA...

Przewodniczący Rady
 Powiatu Garwolińskiego
WALDEMAR TRZASKOWSKI

Wicestarosta Powiatu
 Garwolińskiego
IWONA KUROWSKA

Starosta Powiatu
 Garwolińskiego
MIROSLAW WALICKI

Życie Sokołowa

Redaguje: Leszek Koper
m@il: sokolow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Burza po słowach wiceministra

Czy wiceminister zdrowia Waldemar Kraska zostanie odwołany? Czy wystarczą przeprosiny, które wiceminister skierował do NRL podczas konferencji prasowej.



Odwołania chce Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej, które zwróciło się do premiera Mateusza Morawieckiego z wnioskiem o niezwłoczne odwołanie wiceministra. Chodzi o wypowiedzi w wywiadzie, którego minister udzielił w Salonie Politycznym Trójki. Rzecznik MZ Wojciech Andrusiewicz zapewnia, że nie było intencją wiceministra zarzucanie personelowi bagatelizowania procedur i nonszalanckich. Sam minister Kraska także przeprosza. Mówi o pracy w wielkim stresie. „Jeśli moje słowa zostały tak zrozumiane, to przepraszam” - dodał podczas konferencji prasowej.

W radiowej Trójce Kraska mówił, że przypadków zachorowań będzie z każdym dniem

przybywało, bo osoby zakażają się już „poziomo”. Jedyną skuteczną i najtańszą bronią do walki z epidemią jest brak kontaktów międzyludzkich. „Jeśli tego nie będziemy przestrzegać, to rozprzestrzenianie będzie bardzo duże zachorowań w szczycie może być kilkanaście tysięcy. W szpitalach jedynymi przeznaczono prawie 10 tys. łóżek dla chorych, ale już teraz resort przygotowuje placówki „drugiego rzutu”. Dla osób lekko lub wręcz bezobjawowo przechodzących chorobę przeznaczone są miejsca w izolatoriach.

Skomentował również czwartkowe dane Głównego Inspektora Sanitarnego, które dotyczyły zakażeń wśród persone-

lu medycznego, a mówiące o tym, że łącznie 461 lekarzy, pielęgniarek i ratowników jest chorych na COVID-19, a 4,5 tys. zostało objętych kwarantanną. Wiceminister stwierdził, że wyłączenie szpitali ze względu na wykrycie tam koronawirusa to dość duży problem. Dlatego należy wzmocnić kontrolę „wejścia” pacjenta z koronawirusem do szpitala. W tej chwili przed szpitalami stoją już tzw. punkty segregacyjne. Wydaje się jednak, że rozprzestrzenianie się koronawirusa na pracowników ochrony zdrowia jest nieuniknione. I o te słowa chodziło NRL.

Na to składa się wiele czynników. Procedury, które są sprawdzone w naszej służbie zdrowia, są czasem bagatelizowane przez pracowników. Mówię to z pełną odpowiedzialnością, bo znam swoich kolegów, którzy czasem nawet nie wiedzą, że takie procedury są. Aczkolwiek ta świadomość z dnia na dzień rośnie. Jest taka nonszalancja niektórych medyków, szczególnie tych starszych, którzy wiele lat przeżyli i niejedno widzieli w służbie zdrowia. To z dnia na dzień się zmienia. To,

że zabezpieczają siebie, ale także swoich pacjentów nie narażają na zakażenie. Niestety personel medyczny w wielu przypadkach zakażał swoich pacjentów. Słynna sprawa domu pomocy społecznej.

Prezydium NRL skierowało do premiera apel odwołanie ministra. Uzasadnieniem wniosku jest wypowiedź niegodna ministra i lekarza, której udzielił 3 kwietnia w Programie 3 radia. Z wypowiedzi tej wynika, że pracownicy medyczni bagatelizują procedury związane z koronawirusem wprowadzane w placówkach ochrony zdrowia, zasugerowano również, że niektórych - zwłaszcza starszych - pracowników medycznych cechuje nonszalancja w podejściu do tych procedur. Minister Kraska zarzucił wreszcie, że część środowiska medycznego w ogóle nie wie o istnieniu procedur związanych z epidemią koronawirusa. Tymczasem, główną przyczyną zakażeń wśród personelu medycznego są skrajne niedobory środków ochrony osobistej w większości placówek ochrony zdrowia w Polsce.

Tego rodzaju stwierdzenia nie tylko obrażają wszystkich lekarzy, którzy stoją na pierwszej linii walki z koronawirusem, ale także szkodzą interesowi społecznemu, zawierają bowiem niepopartą faktami sugestię, że lekarze i inni pracownicy medyczni przyczyniają się do zakażenia swoich pacjentów.”

I dalej medycy piszą: „W dobie epidemii koronawirusa wszystkim pracownikom medycznym zaangażowanym w opiekę nad pacjentami potrzebne jest wsparcie, życzliwość i poszanowanie dla ich ciężkiej pracy. Musimy uczciwie powiedzieć, że w ostatnich dniach spotykamy się z wielką ofiarnością i życzliwością ludzi oraz otrzymujemy ogromne wsparcie z wielu stron - począwszy od naszych pacjentów i ich rodzin, na mediach skończywszy. Nie do przyjęcia dla samorządu lekarskiego jest sytuacja, w której wysokiej rangi przedstawiciel MZ w takich trudnych czasach próby dla systemu ochrony zdrowia formułuje pod adresem lekarzy oraz wszystkich pozostałych profesjonalistów medycznych ni-

czym niepoparte zarzuty niewiedzy, nonszalanckich i narażania na szwank zdrowia pacjentów”.

Rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz, powiedział PAP, że z pewnością nie było intencją ministra Waldemara Kraski zarzucanie personelowi medycznemu bagatelizowania procedur medycznych czy też nonszalanckich.

Mamy dziś do czynienia z sytuacją ekstremalną, z sytuacją epidemii i wszyscy podlegamy sytuacji dużego stresu - ocenił. - Jeśli słowa ministra mogły zostać odebrane jako jakikolwiek zarzut w stronę personelu medycznego, to należał się oczywiście przeprosiny. Lekarze i cały personel medyczny to dziś najważniejsze osoby na froncie walki z epidemią i za to należy im się wielki szacunek - podkreślił rzecznik MZ. Waldemar Kraska podczas konferencji prasowej powiedział: - Pracujemy w wielkim stresie. Jeśli moje słowa zostały tak zrozumiane, to przepraszam.

LESZEK KOPER

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa
i drugiego człowieka.
Życzymy Państwu, aby Święta Wielkanocne
przyniosły Wam radość oraz wzajemną życzliwość.
By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie,
napęli Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Przewodniczący Rady Gminy
Sokołów Podlaski
Paweł Sobolewski
wraz z Radnymi

Wójt Gminy
Sokołów Podlaski
Janusz Kur
z Pracownikami Urzędu

Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkanocnych,
dobrego wypoczynku w rodzinnym
gronie
oraz
optyizmu, energii i nadziei na lepszą
przyszłość

życzą

Przewodniczący
Rady Gminy Repki
Adam Czarnocki
z radnymi

Wójt
Gminy Repki
Apolonia Stasiuk
z Pracownikami

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę
Chrystusa
i drugiego człowieka.
Życzymy, aby Święta Wielkanocne
przyniosły radość oraz wzajemną
życzliwość.
By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie, które niesie
odrodzenie,
napęli Was pokojem i wiarą,
niech da siłę w pokonywaniu trudności
i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...

Przewodniczący Rady Gminy
Stanisław Strzała
z radnymi

Wójt Gminy Jabłonna Lacka
Wiesław Michalcuk
z pracownikami



20 lat praw miejskich

KOSÓW LACKI

Populacja Kosowa Lackiego się zmniejszyła, ale za to jego statystyczny mieszkaniec ma dla siebie o 13 mkw. mieszkania więcej. W 20 lat od odzyskania przez Kosów Lacki praw miejskich sprawdzamy, jak przez ten czas zmienia się ta miejscowość.

W 2000 roku populacja Kosowa Lackiego liczyła 2191 osób. Najmniej mieszkańców odnotowano w 2005 roku - 2133 osób. Najnowsze dane (2018) wskazują, że w mieście mieszka 2088 osób. Zmniejszyła się także liczba urodzeń dzieci. W 2000 roku było to 23, w 2010 - 25, a w 2018 tylko 13.

Odnosnie współczynnika feminizacji (liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn) statystyki przedstawiają stałą tendencję: 2000 rok: 104, 2010: 102, 2018: 104.

W 2000 roku na 1000 osób zawarto 1,87 małżeństw. W 2010 liczba ta wzrosła do 7,72, a w 2018 spadła: 4,74.

Zbadano także współczynnik obciążenia demograficznego, czyli stosunek liczby osób w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym. W 2000 roku liczba ta wy-

niosła 91 (osoby w wieku 0-17 lat oraz mężczyźni 65 lat i więcej), a także kobiety 60 lat i więcej, w 2010 i 2018 - 56.

W 2000 roku w Kosowie Lackim pracowało 465 mężczyzn i 255 kobiet. W 2010 pracodawcy zatrudniali 716 panów i 359 pań. Najnowsze dane (2018) pokazują, że pracuje 878 mężczyzn i 437 kobiet.

Średnia powierzchnia użytkowa mieszkania wynosiła w 2000 roku 22,2 metry kwadratowe. W 2010 wzrosła do 30,8, a w 2018 do 35,4.

Zużycie wody z wodociągów na jednego mieszkańca było najmniejsze w 2000 roku - 18,2 metrów sześciennych, nieco większe (23,6) w 2010, a w 2018 osiągnęło aż 34,0.

Na jedną aptekę w 2000 przypadało 2191 osób. W 2010 było to 2200 mieszkańców, a w 2018 1044.

Niestety, tendencja spadkowa została odnotowana w wypożyczeniach księgozbioru: w 2000 na czytelnika przypadało 23 książki, w 2010 - 14, a w 2018 - 15.

OPRAC. KS



Poznawać Treblinkę

POWIAT SOKOŁOWSKI

Pandemia koronawirusa to bardzo trudny okres dla nas wszystkich. Czas izolacji i odosobnienia sprzyja różnego rodzaju refleksjom.

Mamy więcej czasu na przemyślenia, często powracają też wspomnienia. Pamięcią wracamy zarówno do miejsc, które odwiedziliśmy jak i do ludzi, których napotkaliśmy na swojej drodze. Zapraszamy do wzięcia udziału w projekcie „Poznawać Treblinkę - historia i pamięć. Relacje i rozważania zwiedzających Miejsce Pamięci Treblinka”. Program skierowany jest do wszystkich, którzy chcieliby podzielić się swoimi refleksjami dotyczącymi Miejsca Pamięci Treblinka, zarówno z przeszłości, jak i teraźniejszości. Inicjatywa ta ma na celu pomóc lepiej zrozumieć odczucia towarzyszące podczas odwiedzania Treblinka. Każdego, kto chciałby podzielić się swoją historią, wspomnieniami, czy zdjęciami – tymi historycznymi, ale również tymi powstałymi podczas zwiedzania Miejsca Pamięci Treblinka - powinien skontaktować się z organizatorami na adres mailowy poznawactreblinek@muzeumtreblinka.eu. Do przesyłanych materiałów należy dołączyć Oświadczenie - zgodę na wykorzystanie fotografii/innych materiałów (oświadczenie może zostać podpisane ręcznie i zeskanowane lub uzupełnione na komputerze i „wklejone” w treść maila), które znajduje się na stronie internetowej Muzeum. Ponadto, każdy z uczestników jest zobowiązany do zapoznania się z klauzulą informacyjną. Pracownicy Muzeum Treblinka pracują cały czas w trybie pracy zdalnej i są do dyspozycji. Można się z nimi kontaktować mailowo.

KS



Niech nadchodzące Święta Zmartwychwstania Pańskiego będą pełne nadziei i wiary, a Chrystus Zmartwychwstały przyniesie nam wszystkim radość, miłość i szczęście.

Spokojnych, pełnych nadziei Świąt Wielkanocnych życzą:

Wójt Gminy Bielany

Zbigniew Woźniak

z pracownikami Urzędu Gminy

Przewodniczący Rady Gminy Bielany

Ireneusz Błoński

z Radnymi



Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we mnie wierzy, choćby i umarł żyć będzie.
J11, 25-27

Wielkanoc to Święto Zmartwychwstania Pańskiego.

W tym roku będzie ono miało szczególny charakter, ponieważ spędzimy je w swoich domach, w małym gronie osób nam najbliższych.

Wielkanoc przynosi jednak wiarę, nadzieję i pocieszenie, którym jest Chrystus Zmartwychwstały.

On codziennie jest z nami, a śmierć Go nie zwyciężyła.

Życzymy, aby te wyjątkowe Święta Wielkanocne

minęły wszystkim w dobrym zdrowiu, spokoju

i atmosferze rodzinnej miłości, bliskości i życzliwości

aby trudny czas, w którym wszyscy się znaleźliśmy

minął i sprawił że będziemy mogli ze spokojem

i otwartością na drugiego człowieka spojrzeć w przyszłość.

Jacek Odziemczyk

Przewodniczący Rady Powiatu Sokołowskiego

Elżbieta Sadowska

Starosta Sokołowski



KRONIKA POLICYJNA**Kradzież na pustej działce**

Na jednej z niezamieszkałych działek w Bachorzy niezany sprawca dokonał kradzieży bramy dwuskrzydłowej stalowej koloru czarnego, furtki oraz ocynkowanych słupków po uprzednim wyrwaniu z niezastygniętego betonu. Jak wycenił właściciel wartość skradzionych przedmiotów to około 1 700 zł. Postępowanie prowadzi KPP Sokółów Podlaski.

Jechał pijany i z zakazem

W Gródku, gmina Jabłonna Lacka policjanci zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki opel combo. Od 48-letniego kierowcy wyczuli alkohol. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że mężczyzna miał prawie 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Podczas kontroli policjanci ustalili, że kierowca posiada zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Natomiast opel nie posiadał aktualnych badań technicznych. Postępowanie prowadzi PP Sterdyń.

Był pijany, stracił prawko

W Sabniach, policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem marki skoda felicia, który jechał bez włączonych świateł mijania. Kierującego 60-letniego kierowcę poddano badaniu stanu trzeźwości, które wykazało, że mężczyzna znajdował się po użyciu alkoholu. Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. Postępowanie prowadzi PP Sterdyń.

Pojemnik z nieznaną substancją

Na terenie Repek, policjanci w trakcie prowadzonych czynności ujawnili miejsce składowania nieznaną płynną substancję chemiczną, która znajdowała się w plastikowych i metalowych pojemnikach. Następnego dnia wspólnie z pracownikami Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Chemicznego z Siedlec, zostały pobrane próbki do dalszych badań w celu ustalenia, czy składowana substancja jest toksyczna. Szczegółowe badania mogą potrwać do dwóch tygodni. Obecnie prowadzone są czynności mające na celu zweryfikowanie legalności składowania tych substancji. Nikomu nie przedstawiono zarzutów.

OPRAC. LK

Miasto pomaga szpitalowi



Czas epidemii koronawirusa najlepiej dowodzi znaczenia opieki zdrowotnej dla poczucia naszego bezpieczeństwa. Jakże często nasze zdrowie i życie zależy od służb medycznych.

To lekarzom, pielęgniarcom, ratownikom medycznym i całej

służbie zdrowia wielu z nas zawdzięcza życie. Ten czas zagrożenia epidemicznego wyraźnie i boleśnie nam to uzmysławia.

Na pomoc zawsze możemy liczyć ze strony Szpitala Powiatowego w Sokółowie. Dlatego w interesie społeczności lokalnej jest udzielenie wsparcia szczególnie teraz, gdy pacjenci i personel szpitala jest najbardziej narażony na zakażenie wirusem COVID-19, gdy koniecz-

nym jest zapewnienie dostatecznej ilości leków oraz materiałów i środków ochrony indywidualnej. Powszechnie wiadomo, że podobnie jak cała służba zdrowia tak i nasz szpital jest niedofinansowany. Miasto zachęca do wspierania rzeczowego i finansowego sokołowskiego szpitala w ramach solidaryzowania się z potrzebującymi.

Sokołowski samorząd nigdy dotąd nie pozostawał obojętny

wobec potrzeb szpitala. Już w tym roku burmistrz miasta, korzystając ze swojego uprawnienia, umorzył SP ZOZ podatek od nieruchomości w wysokości prawie 63 tys. zł. To kwota, którą dyrekcja szpitala mogła przeznaczyć na wydatki związane bezpośrednio z ochroną zdrowia. Jak można się spodziewać, nie będzie to jedyna w tym roku pomoc finansowa miasta.

OPRAC. LK



Pogodnych, radosnych, pełnych pokoju i wzajemnej życzliwości Świąt Zmartwychwstania Pańskiego w imieniu Radnych i Pracowników Gminy Sabnie życzę

Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy Sabnie
Tadeusz Maksimiak Ireneusz Piotr Wyszczński



Obfitych łask i błogosławieństw od Chrystusa zmartwychwstałego oraz pełnych pokoju Świąt Wielkanocnych z radosnym Alleluja życzę

Przewodniczący Rady Gminy Górzno Wójt Gminy Górzno
Krzysztof Skwarek Waldemar Sabak
wraz z radnymi wraz z pracownikami



Niech czas wielkanocny utrzyma nasze marzenia w mocy i wszystkie życzenia okazały się do spełnienia i aby nie zabrakło nam wzajemnej życzliwości abyśmy przez życie kroczyli w ludzkiej godności i niech symbol boskiego odrodzenia był i będzie dla nas celem do spełnienia.

Wójt Gminy Sterdyń Przewodniczący Rady Gminy Sterdyń
Grażyna Sikorska Andrzej Pogorzelski
z pracownikami Urzędu z Radnymi

Wesołych Świąt!

Redaguje: Leszek Koper
m@il: wegrow@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Węgrowa

Parasol nad firmami

Epidemia koronawirusa to prawdziwy koszmar dla firm. To nie tylko poważne zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców, ale także zagrożenie dla gospodarki.

Jest wiele prawdopodobne, że to przyczyna, która albo już doprowadziła, albo niebawem doprowadzi do naruszenia płynności finansowej wielu przedsiębiorców. Dlatego szukają oni sposobów, które pomogą im przetrwać ten trudny czas. Niewątpliwie epidemia koronawirusa w Polsce ma ogromny wpływ na wiele działających firm oraz już stała się przyczyną spadku dochodów wielu przedsiębiorstw. Przerwane dostawy oraz absencja pracowników przekłada się na brak środków finansowych niezbędnych na zapłatę podatków lub pokrycie kosztów statych prowadzonej działalności.

Trzeba pomóc

- W ostatnim czasie wiele firm z powodu pandemii wirusa przeżywa trudności, m.in. brak klientów, brak zaopatrzenia, brak pracowników chcących pracować w warunkach zagrożenia. Wiele przedsiębiorców już za chwilę może dotknąć widmo zamknięcia firmy. Przedsiębiorcom w tym trudnym czasie trzeba pomóc - pisze Zofia Paczóska, przewodnicząca Rady Miejskiej w liście skierowanym do burmistrza Węgrowa i radnych. Apel zamieściła na swoim profilu fb 24 marca.

Podkreśla, że rozmawia o tych problemach z wieloma mieszkańcami. I dlatego chce, aby „Rada Miasta, rozłożyła parasol ochronny nad węgrowskimi firmami. Nie wszystkimi. To mogłoby być trudne dla naszego miejskiego budżetu i jednocześnie mało skuteczne, dla

tych firm, które dotknął kryzys z powodu pandemii”.

- Dlatego zwracam się do Państwa, jako przewodnicząca Rady, z prośbą o pomoc. Nie chcemy, jako rada, tworzyć rozwiązań odgórnie, bez przedsiębiorców, którym te rozwiązania mają służyć. Będę wdzięczna za wszystkie pomysły, merytoryczną dyskusję oraz konstruktywne uwagi, które pozwolą nam wspólnie wypracować dobre rozwiązania, które nie zrujnują miejskiego budżetu, a uratują miejsca pracy i będą stanowić skuteczną pomoc dla węgrowskich firm dotkniętych kryzysem z powodu pandemii - czytamy w apelu.

Rozłożyć parasol ochronny

Jakie rozwiązania można przenieść na węgrowskie podwórko? Przede wszystkim zwolnienia z opłat za wynajem lokali przez przedsiębiorców oraz z podatku od nieruchomości. Dużo osób prowadzi działalność na węgrowskim targowisku, a więc w grę wchodzi zawieszenie opłaty targowej. To samorząd powinien jak pierwszy wspierać przedsiębiorców i by w miarę możliwości pomóc im przetrwać ten trudny okres. Z taką opinią zgadza się również burmistrz Paweł Marchela, który obiecuje, że miasto będzie pomagało w granicach, które określa prawo i na tyle na ile będzie je stać.

Radni chcą wspólnie z przedsiębiorcami wypracować pewne rozwiązania, które być konstruktywne i merytoryczne. Jednak nie mogą one rujnować budżetu miasta, a znacząco wpłynąć na ratowanie wielu setek miejsc pracy.

- W wyjątkowo trudnej sytuacji znaleźli się mali przedsiębiorcy, nagle stracili klientów lub zostali odcięci od do staw. Wiele firm z branży fryzjerskiej, kosmetycznej, hotelarskiej czy restauratorskiej zaczyna zwalniać pracowników, albo nawet likwidować działalność. Dociera do mnie wiele informacji na temat tragicznych skutków fi-

nansowych i ponoszonych strat przez węgrowskich przedsiębiorców. Proponuję, byśmy, jako węgrowski samorząd, rozłożyli parasol ochronny nad węgrowskimi firmami. Nie wszystkimi. I nie wszystkim tyle samo. To mogłoby być trudne dla naszego budżetu i jednocześnie mało skuteczne dla tych firm, które najbardziej dotknął kryzys z powodu pandemii - zaapelowała przewodnicząca.

Ulgi i zwolnienia

Dzień później, 25 marca pismo Paczóskej trafiło jako list otwarty do burmistrza miasta. Radni klubu PiS proponują całkowite lub częściowe, w zależności od wielkości firmy i wielkości strat, zwolnienie z opłaty za wynajem lokali będących własnością miasta, zaprzestanie pobierania opłaty targowej oraz całkowite lub częściowe zwolnienie przedsiębiorstw z podatku od nieruchomości. Ulgi mogłyby dotyczyć firm, których przychód za ostatni miesiąc zmniejszył się, w stosunku do lutego, przynajmniej o 50%.

Sygnatariusze apelu uważają, że decyzje muszą być podejmowane szybko, to wpłynie na skuteczność działań. Czas działa na niekorzyść, każdy dzień jest ważny. Przedsiębiorcy są desperowani i każda pomoc ze strony samorządu może spr-

wić, że firmy zostaną utrzymane, a pracownicy nie znajdą się na bruku. Zrozumiałe, że takie działania ze strony miasta spowodują zmniejszenie budżetu, a nawet rezygnację z zaplanowanych inwestycji. Dlatego trzeba wybierać między upadkiem i co za tym idzie zmniejszeniem wpływów z PIT i CIT, a poprawą sytuacji i większymi dochodami w kolejnych latach.

Miasto konsultuje

Już od kilku dni rząd prowadzi konsultacje, które mają na celu znaleźć sposób aby pomóc przedsiębiorcom. W 2010 roku ówczesna rada miejska podjęła uchwałę w sprawie „w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny”. Dotyczy należności, które nie są podatkami. Każde umorzenie wiąże się z konsekwencjami budżetowymi, ale sytuacja w jakiej żyjemy musi wymagać poświęceń nawet kosztem zmian w budżecie. Na wniosek mieszkańca burmistrz może umorzyć należności do kwoty 2 tys. zł, jeżeli jest ona wyższa i wynosi do 5 tys. zł musi poddać decyzję pod opinie komisji rozwoju gospodarczego i budżetu. Przy wyższej niż 5 tys. zł opinie musi wyrazić rada miejska.

LESZEK KOPER



KRONIKA POLICYJNA

Pijany, który dachował

W Sadownem, mieszkaniec powiatu węgrowskiego, będąc w stanie nietrzeźwości (1,92 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował hondą. Ponad to stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem w wyniku czego wjechał do rowu, na skutek czego dachował. Kierujący został przewieziony do szpitala. Postępowanie prowadzi KP w Łochowie.

Nie ustąpił pierwszeństwa

W Węgrowie, mieszkaniec powiatu siedleckiego, kierując iveco nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu oplotowi, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

Zasnął i uderzył w drzewo

Także w Węgrowie, mieszkaniec powiatu lubelskiego, kierując mercedesem na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu, a następnie zjechał z drogi, gdzie uderzył w drzewo. Mężczyzna zasnął za kierownicą. Kierujący został przewieziony do szpitala.

W samochód i w ciągnik

W Łochowie, mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierując mazdą podczas wykonywania manewru omijania uderzył w bok unieruchomionego samochodu renault. Z kolei w Jarnicach, mieszkaniec powiatu, kierując oplem podczas wykonywania manewru wyprzedzania uderzył w siewnik podczepiony do ciągnika rolniczego.

Kierował pod wpływem

W Łochowie, obywatel Ukrainy kierował samochodem marki vw znajdując się w stanie nietrzeźwości, miał 1,05 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Postępowanie prowadzi KP w Łochowie.

OPRAC. LK



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki wibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Ząbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Domowy Dzień Autyzmu

2 kwietnia, od kilku lat kojarzył się mieszkańcom Węgrowa z kolorem błękitnym. To ważny dzień dla SOS-W w Węgrowie oraz Stowarzyszenia „SPONiA-Węgrów”.

Tego dnia ubrani na niebiesko, ze sztandarami i balonami w dłoniach uczniowie i wychowankowie placówki szli ulicami Węgrowa. Błękitny korowód wzbudzał zainteresowanie przechodniów, a uczniowie, rodzice

i pracownicy SOSW byli pewni, że taka forma obchodów Światowego Dnia Świadomości Autyzmu jest właściwa. Do akcji włączyły się zawsze władze miasta, powiatu a także liczne placówki z Węgrowa i okolic. W tym roku było inaczej. Było na niebiesko, ale w domach. Dzieci wykonywały ciekawe prace plastyczne tyle. 2 kwietnia pamiętano o tych, którzy narażają swoje zdrowie i życie pomagają innym w czasie pandemii. Udało się zorganizować pomoc i rozpocząć szczyt maszek włączając się w akcję zapoczątkowaną przez Mariusza Witkowskiego.

LK



Życie Mińska

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 883 988 678
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA HALINÓW

Nie tylko rozbój

3 kwietnia przy stacji PKP w Sulejówku nieznany mężczyzna dokonał rozbój na 60-letniej mieszkance miasta, zabrał jej rower i odjechał w nieznany kierunek. Kilkadziesiąt minut później policjanci z Halinowa zauważyli na posesji w Okuniewie rower. Szybko okazało się, że został on skradziony w wyniku rozbój. Jak ustalono, mężczyzna, który przyszedł do swojej rodziny, ma sądowy zakaz zbliżania się do niej, a na dodatek w przypływie złości uszkodził elewację budynku. Policjanci zatrzymali awanturnika, choć ten podczas interwencji nie przebiegał w słowach, i umieścili go w policyjnej celi. Odzyskany rower trafił do pokrzywdzonej. Następnego dnia 34-latek usłyszał aż 4 zarzuty karne: rozbój, złamanie sądowego zakazu o zbliżaniu się do najbliższych, uszkodzenia mienia oraz znieważenia policjantów. Na wniosek funkcjonariuszy mińskiej komendy Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. Za rozbój 34-latkowi grozi kara nawet do 12 lat pozbawienia wolności.

GMINA DĘBE WIELKIE

Po pijanemu na quadzie

W środę, 1 kwietnia, ok. godz. 18.10 w Gorzance doszło do wypadku drogowego, w którym kierujący quadem mieszkaniec gminy Dębe Wielkie z nieustalonych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie posesji. Z licznymi obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala. Na miejscu, z ogólnymi potłuczeniami ciała, pozostał pasażer quada. Był nietrzeźwy - badanie alkomatem wykazało u niego ponad 1,5 promila alkoholu. Policjanci prowadzili czynności procesowe w miejscu wypadku, teraz wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

MIŃSK MAZOWIECKI

Promile i inne wykroczenia

Pod koniec marca na ul. Warszawskiej policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę seata, ponieważ jego styl jazdy wskazywał, że może być po działaniu alkoholu. Podejrzenia policjantów potwierdziło badanie alkomatem - 44-latek miał w swoim organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Kiedy funkcjonariusze sprawdzili mężczyznę w policyjnych systemach, okazało się, że do marca 2021 r. nie powinien kierować żadnym pojazdem. Na domiar złego samochód, którym poruszał się mieszkaniec mińskiej gminy, miał niezgodny ze wskazaniami w systemie stan licznika. Pojazd nie był również dopuszczony do ruchu, bo jego właściciel nie dopełnił obowiązku sprawdzenia stanu technicznego. Mundurowi ustalili także, że 44-latek poruszał się po drodze bez ubezpieczenia OC. Za tak rażące naruszenia przepisów karnych i wykroczenia drogowe mężczyźnie grożą wysokie kary grzywny.

OPRAC. IR

Wirus i śmieci

MIŃSK MAZOWIECKI

Miasto ciągle zmagają się z pandemią. W ostatnich dniach do jego zmartwień doszło też odbieranie odpadów.

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Mińsku Mazowieckim codziennie publikuje komunikaty przedstawiające sytuację epidemiologiczną związaną z koronawirusem SARS-CoV-2 wywołującym zachorowanie na COVID-19 o godz. 13.00 danego dnia.

Zaraza w liczbach

W czwartek, 2 kwietnia liczba osób aktualnie objętych kwarantanną domową wynosiła 277 (w ciągu ostatniej doby przybyło 53). Nadzorem epidemiologicznym objętych było 20 mieszkańców powiatu (przybyło 4), a 1 hospitalizowano z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19. Potwierdzonych laboratoryjnie przypadków zakażenia było 9 (przybyło 2). Powiat mógł się pochwalić 1 ozdrowieńcem. Nie stwierdzono zgonów powiązanych z koronawirusem.

Dzień później kwarantanna obejmowała 242 osób (przybyło 11), zaś nadzór epidemiologiczny - 17. Nie zmieniła się liczba: mieszkańców hospitalizowanych z powodu COVID-19, zakażonych i zgonów w wyniku pandemii.

4 kwietnia Sanepid donosił o 229 osobach objętych kwarantanną (przybyło 14). Nadzór epidemiologiczny dotyczył 18 (przybyło 3). Pozostałe wskaźniki nie uległy zmianie.

W niedzielę, 5 kwietnia, 207 mieszkańców powiatu obejmowała kwarantanna domowa, a 17 - nadzór epidemiologiczny. Z powodu podejrzenia zakażenia hospitalizowano 1 osobę, 9 było zakażonych. Nadal liczba ozdrowieńców wynosiła 1, a przypadków śmiertelnych - 0.

W poniedziałek miński Sanepid informował, że kwarantanna z powodu koronawirusa do-

tyczy 195 osób (w tym 20 nowych), zaś nadzór epidemiologiczny - 14 (3 nowe). Zwiększyła się - do 2 - liczba hospitalizowanych z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19. Nie uległy za to zmianie dane dotyczące potwierdzonych laboratoryjnie przypadków zakażenia, ozdrowieńców oraz zgonów powiązanych z koronawirusem.

7 kwietnia liczba osób objętych kwarantanną domową zmalała do 180 (choć przybyło 19). Objętych nadzorem epidemiologicznym było nadal 14, hospitalizowanych - 2, a ozdrowieńców - 1. Liczba potwierdzonych laboratoryjnie przypadków zakażenia zwiększyła się (o 1) do 10. Nie stwierdzono zgonów powiązanych z COVID-19.

Góry śmieci

Pierwszy tydzień kwietnia upłynął w Mińsku Mazowieckim pod znakiem kłopotów ze śmieciami. „W związku z pandemią firma odbierająca odpady z terenu naszego miasta boryka się z absencją pracowników. Powoduje to rozbicie harmonogramu odbioru śmieci” - informował magistrat 2 kwietnia, prosząc o wyrozumiałość i cierpliwość. Oraz niewystawianie odpadów wielkogabarytowych i - w miarę możliwości - przewożenie ich do PSZOK-u przy ul. Przemysłowej.

Dwa dni później urzędnicy donosili, że z 8 załóg firmy miasto obsługują tylko 2. „Na to wszystko nałożyła się kumulacja żądań naszego operatora dotyczących zwiększenia wynagrodzenia za cały kontrakt o niemal 100%. Niestety, w Polsce nie wprowadzono stanu nadzwyczajnego i burmistrz nie ma uprawnień, aby w takiej sytuacji sięgać po nadzwyczajne rozwiązania. Na szczęście w piątek udało się ustabilizować sy-



FOT. JANUSZ MAZUREK

tuację i do świąt wielkanocnych powinniśmy powrócić do normalności, przynajmniej w kwestii odpadów...” - dodawali.

W poniedziałek burmistrz Marcin Jakubowski wydał w tej sprawie oświadczenie. Napisał w nim, że rynek odbioru i zagospodarowania odpadów w Polsce przestał być przewidywalny, a kolejne przetargi organizowane przez miasta przynoszą horrendalne wzrosty cen dla mieszkańców. „Już w listopadzie ubiegłego roku operator wysunął do nas żądania podwyższenia kwoty, którą byliśmy związani. Zarząd obsługujący nas konsorcjum poinformował, iż nie są w stanie kontynuować wykonywania kontraktu za umówione wynagrodzenie, i przedstawił kalkulację bez zarobku na dodatkowe 6,5 mln zł do końca kontraktu. Rozpoczęły się żmudne rozmowy i negocjacje” - relacjonował w oświadczeniu burmistrz.

Jak dodał, w ostatnich dniach na tę sytuację nałożył się kryzys związany z epidemią. Firma poinformowała miasto, że z tego

powodu redukuje liczbę obsługujących Mińsk ekip, co spowodowało rosnące góry odpadów i przepełnione śmietniki. Magistrat wzywał operatora do podjęcia natychmiastowych działań, ale bez skutku. „Dlatego zrobiliśmy rozeznanie rynku i przygotowujemy się do działań zmierzających do nowej umowy bądź określenia nowych warunków w umowie już istniejącej” - poinformował Jakubowski.

Niestety wiąże się to ze znaczącym wzrostem opłaty pobieranej od mieszkańców. „W związku z tym zaproponowałem Radzie Miasta zmianę stawki za odbiór odpadów do wysokości 28 zł od mieszkańca miesięcznie” - napisał burmistrz. Jak podkreślił, to dla mińszczan bardzo duża podwyżka, ale mieszcząca się „w średnim przedziale opłat ponoszonych przez mieszkańców Mazowsza”. Włodarz miasta obiecał też starania, aby umowa z operatorem była realizowana w odpowiedniej jakości.

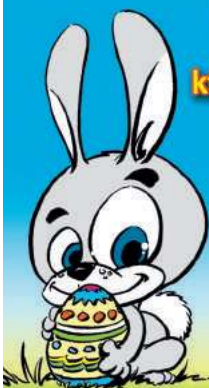
IR

Święta Wielkiej Nocy obchodzimy w trudnym czasie.

Życzę wszystkim przeżywania ich w poczuciu

lepszego jutra i nadziei na siłę wspólnoty,

która potrafi stawić czoła wszelkim kryzysom.



Alicja Cichoń
Radna Powiatu Mińskiego

Obrazki z czasów zarazy

Miński Urząd Miasta na swoim profilu facebookowym przypomniał, że zgodnie z zaleceniami Ministerstwa Klimatu rękawiczki i maseczki zużyte np. podczas zakupów należy wrzucać do pojemników lub koszy na odpady zmieszane. Jak się okazało, nie wszyscy mińszczanie pamiętają o tych zaleceniach. „Takie obrazki z naszego miasta...” - napisali urzędnicy i zamieścili zdjęcie, które publikujemy obok.

Internauci nie szczędzili zauważonej przez magistrat sytuacji krytyki. Pod wpisem dominują mało przychylne dla mińskich brudasów komentarze. „Sami się zabijamy, nie trzeba



Redaguje: Kamil Ułasiuk
ma@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łosic

Jest pierwszy przypadek!

POWIAT ŁOSICKI

W środę 1 kwietnia sanepid potwierdził pierwszy przypadek zachorowania na COVID-19 w powiecie łosickim.



Mimo panującej w całym kraju pandemii oraz rosnącej liczby przypadków w całym regionie - informacja o pacjencie zero na terenie powiatu łosickiego była dla mieszkańców bardzo dużym zaskoczeniem. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łosicach zareagowała jednak bardzo szybko. Niemal natychmiast po otrzymaniu informacji o pozytywnym wyniku kobiety hospitalizowanej w siedleckim szpitalu, objęto kwar-

rantanną domową wszystkie osoby z bezpośredniego otoczenia zakażonej. - Wszyscy mający kontakt z osobą chorą na koronawirusa zostali objęci czteronastodniową obowiązkową kwarantanną - przyznała dyrektor łosickiego sanepidu Grażyna Kasprowicz. Działania podjęte przez PSSE okazały się skuteczne, ponieważ tydzień po stwierdzeniu pierwszego zachorowania na koronawirusa, wciąż jest to jedyny potwierdzony przypadek na terenie powiatu.

Obecność łosickiego makroregionu na mapie zakażeń oznacza zachowanie wzmożonych środków ostrożności wśród mieszkańców, ale i więcej pracy dla policji. - Działania podejmowane przez policję polegają przede wszystkim na wsparciu służb sanitarnych i podstawowym naszym zadaniem jest sprawdzenie czy osoba objęta kwarantanną przebywa pod wskazanym adresem. Jeśli otrzymujemy sygnały o nieprawidłowym zachowaniu

osoby objętej kwarantanną, o niestosowaniu się do warunków, zasad i obowiązujących przepisów, każdorazowo taki sygnał szczegółowo sprawdzamy i żaden nie jest bagatelizowany - zakomunikowała nam mł. asp. Nina Zaniewicz, rzecznik prasowy KPP Łosice.

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że pierwszym potwierdzonym laboratoryjnie przypadkiem COVID-19 na terenie powiatu łosickiego jest kobieta z Bachorza w gminie Huszlew. Osoba ta chorowała, nie była w stanie w pełni samodzielnie funkcjonować i prze-mieszczać się. Mieszkańcy spekulują, że do zakażenia mogło dojść poprzez kontakt z synem, który opiekował się kobietą. Mężczyzna miał rzekomo spotkać się wcześniej z innym mieszkańcem miejscowości - który jakiś czas temu wrócił z zagranicy. KAMIL UŁASIUKE

Poszukiwania zakończone. Niestety bez happy endu

Gmina Sarnaki

W niedzielę 5 kwietnia zakończono poszukiwania zaginionego dwa tygodnie temu mieszkańca gminy Sarnaki - Bogusława Wasilewskiego. Ciało 69-latkę z Kolonii Hołowczyce zostało znalezione na polu przez jednego z mieszkańców na terenie gminy Sarnaki. KPP w Łosicach pod nadzorem siedleckiej prokuratury bada okoliczności śmierci mężczyzny.

Na straży regulacji i obostrzeń

Miasto Łosice

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców Łosic, od czwartku 2 kwietnia na ulicach miasta obywają się wspólne piesze patrole policji i straży miejskiej. Funkcjonariusze będą sprawdzać czy mieszkańcy stosują się do obowiązujących zakazów. Ewentualny brak stosowania się do nowych rządowych zaleceń oznaczać będzie upomnienie lub grzywnę.

Targowica wciąż zamknięta

Miasto Łosice

Decyzją władz miasta i gminy Łosice ustalono, że targowica zostanie zamknięta na kolejny miesiąc. W okolicznościach nieustannie rosnącej liczby zakażeń koronawirusa i pierwszego potwierdzonego przypadku na terenie powiatu - władze łosickiego samorządu podjęły decyzję o zamknięciu miejskiej targowicy na kolejny miesiąc. Pierwotnie wstrzymano handel na popularnym "ryнку" do 30 marca, jednak wobec kolejnych obostrzeń nałożonych przez rząd, przedłużono ten czas do 30 kwietnia. Decyzja podyktowana troską o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców i osób korzystających z placu targowego została podjęta po konsultacjach z Powiatowym Zespołem Zarządzania Kryzysowego w Łosicach, Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Łosicach oraz zarządcą targowicy.

Ciężarówką trzeba uważać

Miasto Łosice

Do zdarzenia doszło we wtorek 31 marca w Łosicach. Kierujący samochodem ciężarowym marki volvo 57-letni obywatel Węgier, wykonując manewr skrętu w lewo z ul. Białostockiej w ul. Białą nie zachował należytej ostrożności. Mężczyzna zjechał na przeciwny pas ruchu w wyniku czego zahaczył naczepą ładunek samochodu ciężarowego marki Scania, jadącego w przeciwnym kierunku. Ciężarówką kierował 30-latek z powiatu białostockiego. Kierujący byli trzeźwi, do uszkodzenia samochodu marki scania nie doszło. Sprawca wypadku został pouczone.

Łosiczanie połączyli siły i szyją maseczki

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Wobec rosnącego zapotrzebowania na przedmioty chroniące przed infekcjami - łosiczanie postanowili połączyć siły i uruchomić własną produkcję maseczek.



Nie wszystkich Polaków zadowala beczynne siedzenie w domu i czekanie na rozwój wydarzeń. Niektórzy pragną tego, by bez reszty zaangażować się w pomoc innym. Dobrym pomysłem są działania związane z szyciem

maseczek ochronnych. Tak powstała akcja #ŁosiceSzyjąMaseczki

Włączyć się do akcji można na kilka sposobów - zarówno poprzez szycie maseczek w domach, pracując w Łosickim Domu Kultury nad wykonaniem przyłbic, bądź wspierając finan-

sowo. Podczas pierwszego tygodnia akcji mieszkańcy szyli maseczki i robili przyłbice chroniące od zakażeń. Przedmioty szybko trafiły do potrzebujących. W piątek 3 kwietnia, po zaledwie kilku dniach akcji - wykonano ponad 800 maseczek i 600 przyłbic, które trafiły do szpitali

w Łosicach, Siedlcach, Białej Podlaskiej, Radzynie Podlaskim, przychodni zdrowia, OSP, urzędów, listonoszy, sprzedawców i mieszkańców.

Wyprodukowane przez łosiczan maseczki są wielokrotnego użytku, wykonane ze stuprocentowej bawełny. Po każdym zdjęciu należy maseczkę przeprać min. 15 minut w wodzie o temperaturze 60 stopni z użyciem płynu do mycia naczyń. Po upraniu, mokrą maseczkę należy uprasować do wyschnięcia żelazkiem z maksymalną temperaturą.

Chęć włączenia się do akcji, bądź zapotrzebowanie na maseczki należy zgłosić do Łosickiego Domu Kultury. KU

Smakowite paczki wyruszyły w miasto

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Łosicki MGOPS rozpoczął dystrybucję żywności dla osób potrzebujących.



30 marca wydane zostały pierwsze łosickie paczki żywnościowe dla osób potrzebujących. Byli nimi mieszkańcy przebywający na czasowej kwarantannie oraz potrzebujący objęci pomocą socjalną. Zainteresowanym zostały wydane wcześniej specjalne skierowania, a dostarczenie żywności poprzedził kontakt telefoniczny.

Wsparcie żywnościowe na terenie miasta i gminy nadzorował Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Łosicach. W paczkach finansowanych w ramach Programu Operacyjnego Pomocy Żywnościowej znajdowały się: groszek z marchewką, koncentrat pomidorowy, powidła śliwkowe, makaron jajeczny, ryż biały, kasza gryczana, ser żółty, pasztet wieprzowy oraz filet z makreli w oleju.

Ze względu na panującą sytuację epidemiologiczną i zagrożenie zakażenia koronawirusem, potrzebujący nie zgłaszali się po paczki żywnościowe osobiście. Dystrybucją wśród mieszkańców miasta i gminy zajęły się Ochotnicze Straże Pożarne z Łosic, Niemojejk, Łuzek, Meszek, Szańkowa i Czuchleb. KU

Złodziej tasy na paliwo

Gmina Stara Kornica

Za kradzież z włamaniem odpowie 27-latek, który pod koniec minionego tygodnia został zatrzymany przez łosickich kryminalnych. Mężczyzna włamał się do zaparkowanej koparki, jego łupem padł olej napędowy. Sprawca usłyszał już zarzuty, teraz za swój czyn odpowie przed sądem.

Pod koniec minionego tygodnia łosiccy kryminalni pojechali do kopalni kredy w Nowej Kornicy, gdzie została zgłoszona kradzież. Policjanci zauważyli przy zaparkowanej koparce dwóch mężczyzn, którzy pompowali paliwo ze zbiornika do kanistrów. Na widok nieoznakowanego radiowozu zaczęli uciekać. Funkcjonariusze ruszyli w pościg. Pomimo zmroku i braku widoczności zatrzymali jednego z mężczyzn. Okazał się nim 27-latek z terenu gminy Stara Kornica. Mężczyzna aby dokonać kradzieży paliwa musiał włamać się do zbiornika, usłyszał więc zarzut kradzieży z włamaniem. Za to przestępstwo grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Zdaniem łosickiej policji, zatrzymanie drugiego ze sprawców to kwestia czasu. Pokrzywdzony 50-latek oszacował straty na 1 500 zł. 27-letni sprawca usłyszał już zarzuty, teraz za swój czyn odpowie przed sądem. Poszukiwania drugiego mężczyzny trwają.

OPRAC. KAMIL UŁASIUKE

Życie Łukowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 883 988 678
www.zyciesiedleckie.pl

Mandaty w czasie zarazy

ŁUKÓW

W związku z pandemią policjanci i żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej patrolują ulice Łukowa i okolicznych miejscowości. Niestety znów ujawnili kilkanaście osób nieprzestrzegających przepisów.

Wprowadzone z początkiem kwietnia ograniczenia dotyczące walki z koronawirusem umożliwiają jedynie swobodne przemieszczanie się w celach bytowych, zdrowotnych lub zawodowych.

- To czas nowych zadań dla policjantów z Łukowa, Adamowa i Stoczka Łukowskiego, których od kilku dni w służbie wspierają żołnierze WOT - mówi asp. szt. Marcin Józwik, oficer prasowy łukowskiej komendy. - Mundurowi patrolują ulice, sprawdzając cel wyjścia czy wyjazdu z domu oraz to, czy piesi oraz kierowcy stosują się do nowych nakazów bezpieczeństwa.

Jak dodaje rzecznik, zdecydowana większość mieszkańców powiatu jest odpowiedzialna i stosuje się do nowych przepisów, przemieszczając się tylko w uzasadnionych przypadkach i okolicznościach. Zdarzają się jednak też i nieodpowiedzialne osoby, które swoim zachowaniem stwarzają zagrożenie nie tylko dla siebie, ale też i innych. Okazuje się, że tylko od początku kwietnia policjanci stwierdzili kilkanaście przypadków naruszenia przepisów dotyczących zakazu zgromadzeń i przemieszczania się. Jeden z nich to 23-latek z gminy Borowie, który przewoził troje pasażerów. Młodzi ludzie oświadczyli, że wyjechali „w celach rozrywkowych”, bo nudziło im się w domu. Za naruszenie przepisów dotyczących przemieszczania się osób z wyjątkiem określonych sytuacji, kierowca nissana i jego pasażerowie zostali ukarani mandatami.

Kolejnym przykładem nieodpowiedzialnego zachowania było spotkanie towarzyskie, jakie urządziło sobie 7 mieszkańców Łukowa. Mężczyźni stali na chodniku w bardzo bliskiej odległości od siebie i tłumaczyli policjantom, że chcieli jedynie spotkać się ze sobą i porozmawiać. Wszyscy za naruszenie obowiązujących obecnie przepisów zostali ukarani mandatami.

Podobnie stało się w przypadku 4 mieszkańców gminy Stoczek Łukowski, którzy urządzili sobie spotkanie towarzyskie przy sklepie. Mandatem został też ukarany 21-latek z gminy Łuków, który spotkanie towarzyskie „uświetnił” ogniskiem zorganizowanym dla kolegów.

Z kolei do sądu zostanie skierowany wniosek przeciwko 48-latkowi, który szedł ulicami Łukowa z naruszeniem przepisów dotyczących przemieszczania się osób z wyjątkiem określonych sytuacji, a następnie, awanturując się, zakłócił ład i porządek publiczny.

Jak informuje Marcin Józwik, o tych i kilku innych przypadkach naruszenia przepisów dotyczących zakazu zgromadzeń i przemieszczania się dodatkowo zostaną powiadomione służby Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łukowie. IR

GMINA ADAMÓW

Matizem w drzewa

30 marca w Ferdynandowie 25-latek z terenu gminy - mimo orzeczonego wyrokiem sądowym zakazu kierowania pojazdami - poruszał się samochodem marki Daewoo Matiz. W pewnym momencie wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewa. W wyniku wypadku kierujący matizem doznał obrażeń ciała. Ważnym wypadku kierujący matizem doznał obrażeń ciała. Ważnym wypadku kierujący matizem doznał obrażeń ciała. Ważnym wypadku kierujący matizem doznał obrażeń ciała.

Obtowił się w sklepie

Dzień później w Helenowie nieznanego sprawcę włamał się do sklepu. Łupem złodzieja padły tam: papierosy, alkohol, artykuły spożywcze oraz pieniądze. Właściciel sklepu oszacował wartość strat na kwotę 20 tys. zł.

GMINA ŁUKÓW

Z promilami i zakazem

4 kwietnia 33-latek z gminy Łuków jechał samochodem marki Peugeot w Gręzówce. Kiedy został zatrzymany przez kontrolę drogową, okazało się, że wsiał za kierownicę mimo orzeczonego wyrokiem sądowym zakazu kierowania pojazdami. Jakby tego było mało, badanie alkomatem wykazało prawie 2,5 promila alkoholu w jego organizmie.

IR

Podatki, wybory i Baltona

ŁUKÓW

W piątek, 3 kwietnia, burmistrz Piotr Płudowski po raz kolejny odpowiadał na pytania mieszkańców dotyczące funkcjonowania miasta w związku z pandemią.

Łukowianie zadawali je na oficjalnym facebookowym profilu miasta i profilu samego burmistrza.

Tylko „Baltona”

Jedna z osób chciała wiedzieć, czy otwarte zostanie duże miejskie targowisko na ul. Prusa, które decyzją Głównego Inspektora Sanitarnego zostało zamknięte do odwołania.

- W obecnej sytuacji nie jesteśmy w stanie zapanować nad tym olbrzymim terenem, dlatego na czas stanu zagrożenia epidemicznego to targowisko nie zostanie otwarte. Natomiast cały czas, nieprzerwanie, przez 6 dni w tygodniu, działa targowisko na ul. Kanałowej, popularna „Baltona”. Zachęcam mieszkańców do tego, żeby robić tam zakupy. Działają stoiska z żywnością i z odzieżą, choć tych drugich niewiele, bo przedsiębiorcy je pozamykali. Ale jeżeli ktoś chciałby sprzedawać na „Baltonie”, to są tam jeszcze wolne miejsca i jesteśmy w stanie zaoferować - poinformował burmistrz.

Jak dodał, targowisko na Kanałowej znajduje się pod specjalnym nadzorem miasta. Gdyby liczba osób w tym miejscu była zbyt duża, służby komunalne mają możliwość jej regulowania.

Czyszcie i podatki

Inna internautka zapytała,

jak wygląda sytuacja czynszowa w lokalach zarządzanych przez łukowski Zakład Gospodarki Lokalowej. Odpowiadając, burmistrz przypomniał, że podjął decyzję o obniżeniu o 50% opłat za tereny dzierżawione bezpośrednio od miasta. Natomiast ZGL dzierżawi tereny na „Baltonie” i wynajmuje lokale użytkowe pod działalność gospodarczą.

- Do każdej z tego typu sytuacji będziemy podchodzić indywidualnie, w zależności od sytuacji w danej firmie. Jeżeli uznamy to za stosowne, umowa może być aneksowana, ale na wniosek osoby zainteresowanej. Czekaemy na takie wnioski - podkreślił Piotr Płudowski.

Odpowiedział również na częste pytania o podatki lokalne płacone przez firmy, które dotknęła pandemia:

- Możliwości jest kilka. Rada Miasta może zdecydować o zwolnieniu z podatku lub przesunięciu terminu. Możliwe jest również umorzenie podatku, co leży już w kompetencji burmistrza. Każdy z tych scenariuszy jest możliwy, ale proszę pamiętać, że wszystko dzieje się na wniosek osób zainteresowanych.

Nie tylko higiena

Mieszkańcy pytali też burmistrza w internecie, co z dezynfekcją klatek schodowych domofonów.

- Zwróciłem się do łukowskiego Sanepidu z prośbą

o sformułowanie zaleceń dla zarządców wspólnot mieszkaniowych i dla spółdzielni mieszkaniowej, jeśli chodzi o dezynfekcję poręczy, klamek, domofonów itd. - poinformował wódcarz miasta. - Zostały one przygotowane i przekazane tym wspólnotom. Mam nadzieję, że będą się one do nich stosować, żebyście państwo czuli się jak najbardziej bezpiecznie.

Szef Urzędu Miasta przekazał także informacje dotyczące zmiany w zakresie odpadów komunalnych:

- W związku z sytuacją zagrożenia Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych ograniczył swoją działalność poprzez nieprzyjmowanie odpadów od mieszkańców. PSZOK wewnętrznie działa normalnie, natomiast ograniczyliśmy bezpośredni kontakt. Ponieważ jednak rozpoczął się już czas na odbiór odpadów zielonych z ogródków, w trudnej sytuacji, którą mamy teraz, podjąłem decyzję o tym, że jeśli mieszkańcy wystawią je przed swoje posesje, to zostaną odebrane. Chodzi o to, żeby nie było problemu przetrzymywania, ale i dostarczania tych odpadów na nasz łukowski PSZOK.

Burmistrz przeciw wyborom

Część internautów pytała burmistrza, czy Łuków zgłosił się do akcji „Maseczki dla Polski” i czy przewidziany jest za-

kup laptopów lub komputerów dla uczniów w związku z nauką prowadzoną poza szkołą.

- Tak, zgłosiliśmy zapotrzebowanie na blisko 30 tys. masek dla naszych mieszkańców. Kiedy tylko one się już u nas pojawią, zajmujemy się dystrybucją. Z kolei w tym tygodniu sfinalizowaliśmy zakup laptopów za 100 tys. zł. Mam informację, że na początku tygodnia te komputery trafią do Urzędu Miasta i czym prędzej dostaną zadysponowane do poszczególnych szkół na potrzeby nauczania zdalnego - poinformował Piotr Płudowski 3 kwietnia.

Odnosił się też do zapytań o przeprowadzenie w Łukowie wyborów prezydenckich, zaplanowanych na 10 maja.

- W mojej ocenie, w sytuacji, która obecnie panuje w Polsce, nie ma możliwości, żeby te wybory zostały przeprowadzone w sposób bezpieczny. Mam tutaj na myśli bezpieczeństwo osób biorących udział w wyborach, ale również tych, które będą pracowały w komisjach, a to ponad 200 osób. Do dziś wpłynął tylko 1 wniosek od 1 komitetu wyborczego. Do 10 kwietnia do kwietnia czekamy na wnioski od komitetów i osób, które mają pracować w komisjach wyborczych. Mam nadzieję, że do tego czasu coś się wyjaśni. I że ogólnie zapadnie decyzja, aby w tym terminie wyborów nie realizować. IR

Radni jak w szkole



30 marca łukowscy radni miejscy spotkali się na sesji. Ze względu na zagrożenie koronawirusem zasiedli daleko od siebie - w ławkach przypominających wyposażenie szkoły. Rada Miasta przyjęła jednogłośnie 2 uchwały związane z pandemią. W pierwszej dla ochrony życia i zdrowia mieszkańców oraz zapewnienia spokoju i bezpieczeństwa publicznego zatwierdzono zarządzenie burmistrza z 27 marca, zawieszające do odwołania pobieranie opłat w strefie płatnego parkowania na terenie Łukowa. Druga uchwała dotyczyła zmian w budżecie miasta. Radni dokonali zmniejszenia o 60 tys. zł rezerwy kryzysowej z przeznaczeniem na dotację celową dla łukowskiego SPZOZ-u. Szpital ma za tę kwotę zakupić aparaturę i sprzęt medyczny służące zapewnieniu właściwej opieki zdrowotnej w stanie epidemii w związku z rozprzestrzenianiem się i zwalczaniem na terenie kraju wirusa COVID-19. IR

Życie z kulturą

Na polu do popisu uzyskanie plonu może okazać się trudniejsze. Dajmy na to: deszcz trzeba będzie zastąpić potem.

Stefan Todorski

FRASZKI



Stefan Todorski

Warunki wlotu

Orłom służmy skatą,
Kogutom choć grzędą...
Bo z miękkich foteli
Wzlatywać nie będą.

Przyciąganie uwagi

Na granicy ubóstwa
Bieda się przechadza.
Czy mam – myśli – być naga,
By spojrzeć władza?

Fizyka czy bajka?

Raz kosa przypadkiem
Trafiła na kamień...
I było to bardzo
Ciepłe powitanie.

Wynaturzenie?

Ponoć człowiek, jak mówią,
To stworzenie stadne...
A ja, brzydal, wręcz boję
Zbliżyć się do tądnej.

Kultura trafiła do sieci

ŁUKÓW

Łukowski Ośrodek Kultury nie zawiesił swojej działalności w dobie pandemii. Wręcz przeciwnie - zachęca do pozostania w domu i śledzenia mediów społecznościowych, na których pojawiają się co chwila nowe informacje, artykuły.

Wśród różnych propozycji dla miłośników kultury znalazła się między innymi Wirtualna Galeria Kreatywnych Pomysłów. Została poświęcona pracom artystycznym. ŁOK zaprasza wszystkich do przesyłania swoich dzieł. Pierwsze prace ukazane w galerii zostały stworzone przez słuchaczki Łukowskiego Trzeciego Wieku działającego przy ŁOK, które na co dzień uczestniczą w zajęciach „Rękodzieło” prowadzonych przez Zofię Grom. Pisanki zostały wykonane przez Annę Osiejuk, Marię Makowską, Alicję Nurzyńską, Elżbietę Janiszek oraz Jolantę Gnás-Zienkiewicz.

Ponadto na stronie ŁOK możemy odnaleźć przepisy na proste i zdrowe potrawy, fragmenty monodramów, artykuły i recenzje.

KS

Co słyszeć w SOK?

SOKOŁÓW PODLASKI

Ten trudny czas domowej izolacji można wykorzystać w twórczy sposób. Przekonuje o tym Sokołowski Ośrodek Kultury.

SOK zachęca do wzięcia udziału w internetowym konkursie plastycznym „Wielkanocne inspiracje”. Uczestnicy będą podzieleni na kategorie wiekowe: przedszkola i klasy „0”, klasy I-III, klasy IV-VI, klasy VII-VIII.

Konkurs polega na stworzeniu własnej pracy plastycznej, płaskiej lub przestrzennej. Powinna być zainspirowana tematyką i znaczeniem Świąt Wielkanocnych. Możliwości i pomysły są nieograniczone, a technika i forma prac dowolna. Dla autorów najciekawszych prac czekają atrakcyjne nagrody. Więcej szczegółów na facebooku SOK.

Na internetowej stronie tego ośrodka kultury dzieje się wiele. Publikowane są filmy, zdjęcia, a nawet planowana jest publikacja spektaklu nawiązującego do okresu Wielkiego Tygodnia i Triduum Paschalnego. Chodzi o spektakl pasyjny w reżyserii Waldemara Koperkiewicza na motywach książki i audycji radiowych „Dzień Drugi Prawda Jedyna”. Grzegorza Skwarka. To przemyslenia współczesnego człowieka na temat wiary, zwątpienia i miejsca Boga w codziennym życiu. Spektakl jest o tyle wyjątkowy dla sokołowian, że jednym z wykonawców pieśni wielkopostnych jest Paweł Kryszczuk, animator z ośrodka kultury.

SOK przewidział również wirtualną ofertę dla najmłodszych - barwne prezentacje polskich strojów regionalnych i narodowych, interaktywne gry i zabawy, a także materiały pdf do pobrania i wydrukowania. SOK wyszedł również z propozycją zajęć online. Oferta skierowana jest przede wszystkim do dzieci i młodzieży z Ogniska Muzycznego, Koła Muzycznego, grupy tanecznej BCDS oraz Chóru Kameralnego KOE.

Warto wspomnieć również o jednym z sukcesów SOK. W programie Narodowe Centrum Kultury - Etnopolska 2020 ośrodek otrzymał dofinansowanie na uzupełnienie garderoby dla Reprezentacyjnego Zespołu Miasto Sokołów Podlaski ZPiT „Sokołowianie”.

Do programu wpłynęły aż 1254 wnioski. Po dokonaniu oceny merytorycznej wyłoniono 293 beneficjentów, którzy

łącznie otrzymali dofinansowanie w wysokości 10 000 000 zł na realizację działań z zakresu edukacji regionalnej oraz popularyzacji materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturalnego, szczególnie w społecznościach oddalonych od ośrodków życia kulturalnego. Na realizację projektu przyznano dofinansowanie w kwocie 84 000 zł.

OPRAC. KS



FOT. MODREKLASIC

Prawdziwe, tradycyjne święta



W tym roku święta wielkanocne będą inne niż dotychczasowe. Dziś, aby nieco pokrzepić w te pełne niepewności i napięcia dni, wspominamy przełom lat 70/80 ubiegłego wieku. Chodowiaczy mieli przyjemność gościć wówczas w podmiejskiej wsi Purzec oraz w skansenie w Ciechanowcu. W tamtych czasach Zespół Pieśni i Tańca w wyjątkowy sposób pielęgnował podlaskie tradycje. Prezentowane przez zespół programy miały fabułę, wokół której niezapomniana Alicja Siwkiewicz budowała ludowe widowisko. Tańce i śpiewy były tak wplecione w spektakle, że stanowiły element ludowych obrzędów. Tę wyjątkowość Chodowiaczów zauważył reżyser Ryszard Ray Zawadzki, który z zespołem stworzył cykl programów pod tytułem Cztery pory roku. Chodowiaczy prezentują podlaskie tradycje okresu świąt wielkanocnych a więc malowanie pisanek, chodzenie z gaikiem, z kogutkiem czy też lany poniedziałek. W natłoku spraw i obowiązków, gubi nam się gdzieś urok prawdziwych tradycyjnych świąt. Folklor i kulturowanie polskich obyczajów pomimo tego nadal cieszą się popularnością wśród społeczności. Większość z nich znane jest od średniowiecza i praktykowane do dziś. To okazja, aby zauważyć, że już przyszła do nas wiosna, poświęcić trochę czasu swoim bliskim i uporządkować swoje sprawy.

FOT. JANUSZ MAZUREK

KS

Wspomnienia z teatru

Zapraszamy do przypomnienia sobie spektaklu Teatru ES Świat Dorotki grany na scenie Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach w reżyserii Roberta Protasewicza.

Spektakl oparty na powieści L. Franka Bauma „Czarnoksiężnik z krainy Oz”, która od ponad 100 lat rozpala wyobraźnię dzieci na całym świecie. Trąba powietrzna porwała dom Dorotki, wraz z nią przenosi go do krainy Oz i zrzuca wprost na Złą Czarownicę. Dziewczynka w nagrodę dostaje jej niezwykle Trzewiczki, a Dobra Czarownica każe jej iść aż do Szmaragdowego Grodu, gdzie mieszka potężny Czarnoksiężnik. Podobno tylko on może spełnić jej życzenie: powrót do domu. Po drodze Dorotka spotyka Stracha na Wróble (który chciałby mieć rozum), Blaszanego Drwala (który pragnie serca) i Tchórzliwego Lwa (który marzy o odwadze). Spektakl mówi o wierze w siebie, o możliwości spełniania własnych marzeń, o tym, że wszystko zależy przede wszystkim od nas. Dowiemy się więc, że spełnienia swoich pragnień należało szukać w samym sobie. A Dorotka i jej droga do domu? Okazuje się, że rozwiązanie cały czas było bardzo blisko.

KS

Konkurs dla seniorów

SIEDLCE

Miejski Ośrodek Kultury zaprasza seniorów do udziału w II Konkursie Kaligraficznym „Sztuka Pisana”.

MOK Siedlce zaprasza seniorów do udziału w II Konkursie Kaligraficznym „Sztuka Pisana”. Zasady: na kartce A4 (najlepiej z liniaturą, ale to nie obowiązek) należy przepisać dowolny tekst. Po przepisaniu należy zrobić zdjęcie lub zeskanować swoją pracę i przesłać ją na adres joanna.janusz@mok.siedlce.pl wraz ze swoim imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu. Termin nadsyłania prac mija 10 kwietnia, a rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 20 kwietnia. Oceniane będą m.in. staranność, estetyka, oryginalność i poprawność pisma.

KS

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
te. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

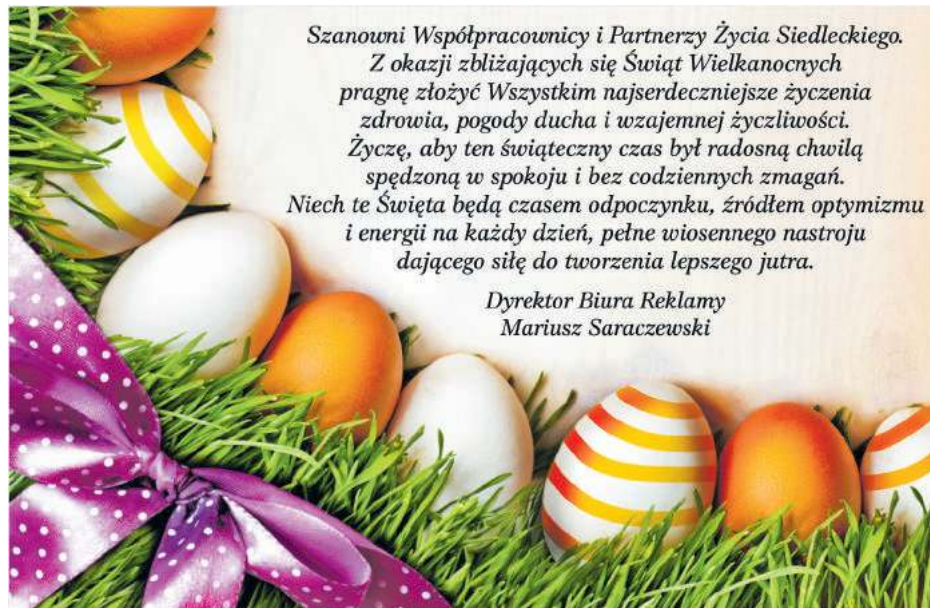
WSPIERAMY
SPORT



ZATRUDNIĘ OPERATORA KOPARKI

tel. 694 427 577

mail: biuro@zeltech.com.pl



Szanowni Współpracownicy i Partnerzy Życia Siedleckiego.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć Wszystkim najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i wzajemnej życzliwości.

Życzę, aby ten świąteczny czas był radosną chwilą spędzoną w spokoju i bez codziennych zmagania.

Niech te Święta będą czasem odpoczynku, źródłem optymizmu i energii na każdy dzień, pełne wiosennego nastroju dającego siłę do tworzenia lepszego jutra.

Dyrektor Biura Reklamy
Mariusz Saraczewski

GARAŻE BLASZANE

www.garazemetalowe.pl

KELMET®

MIŃSK MAZOWIECKI

ul. Julina Tuwima 1

tel. 25/749 1111

ZDROWYCH
I SPOKOJNYCH
ŚWIAT
WIELKANOCNYCH

505 810 505

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



**Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”**

malbet@wp.pl

tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)

ŻYCIE SIEDLECKIE

Masz dla nas temat?

Napisz: redakcja@zyciesiedleckie.pl
lub zadzwoń: 25 632 79 77

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!

TANIO!

SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim przy ul. Wolności 21, na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

- lokal mieszkalny Nr 13 o pow. 47,90m² przy ul. 8 Sierpnia 8B
- lokal mieszkalny Nr 14 o pow. 38,36m² przy ul. 8 Sierpnia 8B
- lokal mieszkalny Nr 36 o pow. 47,60m² przy ul. Wolności 60,
- lokal mieszkalny Nr 57 o pow. 36,39m² przy ul. Cmentarnej 2.

W/w lokale mieszkalne przeznaczone do sprzedaży w trybie bezprzetargowym najemcom tych lokali.

Ponadto wykaz ten został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim - <https://sokolowpodl.pl/> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim - <http://www.sokolowpodl.bip.pl>

OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski ogłasza przetarg nieograniczony ustny na sprzedaż prawa własności nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny Nr 23 o powierzchni 37,22m², położonej w Sokołowie Podlaskim przy ul. 8 Sierpnia 1A wraz z udziałem 3722/479063 w prawie własności działki nr ewid. 1231/5 o powierzchni ogólnej 5840m². Dla nieruchomości urządzona jest księga wieczysta KW Nr SIIP/00027782/8 prowadzona przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 114 000 zł brutto. Przetarg odbędzie się dnia 3.06.2020r o godz. 10.30 w małej Sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium, w wysokości 20 000zł do dnia 28.05.2020r, na rachunek Miasta Sokołów Podlaskiego Nr 47 1240 2715 1111 0000 3272 6033 w Banku PEKAO SA O/Sokołów Podlaski /decyduje data wpływu środków na rachunek Miasta/, co jest warunkiem uczestniczenia w przetargu. Wadium ulega przepadkowi na rzecz

Miasta Sokołów Podlaski w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg, od zawarcia umowy kupna sprzedaży. Wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia osobie, która wygra przetarg.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana jest do wpłacenia przed zawarciem umowy notarialnej ceny sprzedaży nieruchomości oraz do pokrycia kosztów związanych z zawarciem umowy notarialnej.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.sokolowpodl.pl>.

Regulamin przetargu znajduje się w Urzędzie Miasta w Sokołowie Podlaskim ul. Wolności 21 pokój 37, parter. Informacje o przetargu można uzyskać pod nr tel. 25 781 75 26. Burmistrz Miasta Sokołów Podlaski może odwołać przetarg z uzasadnionej przyczyny, przed jego rozpoczęciem, o czym niezwłocznie poinformuje w formie właściwej dla ogłoszenia o przetargu.

auto KASACJA



- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH I NOWYCH DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIEŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczesci.com



**Zdany 1B
08-106 Zbuczyn**

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419



JAKOŚĆ I TRADYCJA
WIELKANOC
NAJLEPSZE NA ŚWIĘTA

**SCHAB
WIEJSKI**



**KIEŁBASA
POLSKA**



**SZYNKA
WIEJSKA**

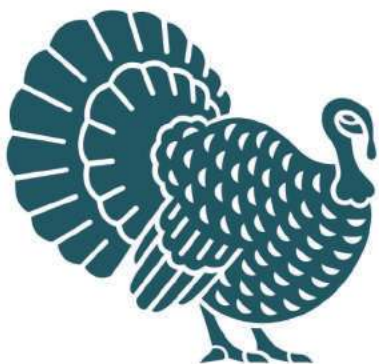


BEZ FOSFORANÓW

BEZ DODATKU GLUTAMINIANU
MONOSODOWEGO

RASY POLSKIE

**PRODUKT
POLSKI**



STASIN
ZAKŁAD DROBIARSKI

*Wesołego
Alleluja*

STAWIAMY NA LOKALNOŚĆ I WYSOKĄ JAKOŚĆ NASZYCH PRODUKTÓW.



WÓJT GMINY KOTUŃ

informuje

że od dnia 06.04.2020r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kotuniu, ul. Siedlecka 56c, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na czas do 3 lat – część działki rolnej nr 85 obręb Rososz.

Z wykazem można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu i na stronie www.kotun.bip.net.pl.

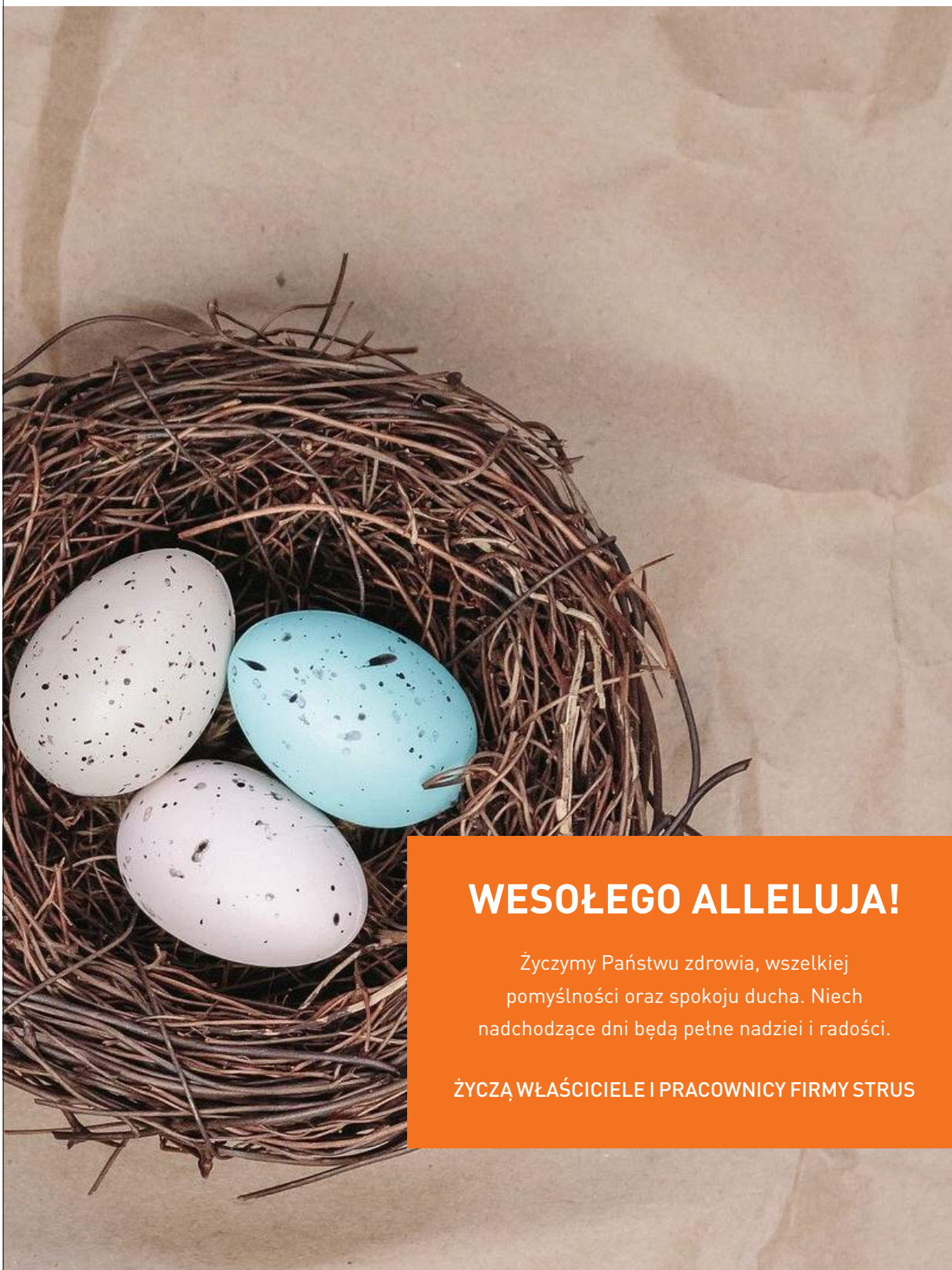
ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY
tel. 25 632 79 77
795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Pracownia Reklam**BROSZKÓW ul. Warszawska 76****ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH**

od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki**502 502 612**Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl**WESOŁEGO ALLELUJA!**

Życzymy Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz spokoju ducha. Niech nadchodzące dni będą pełne nadziei i radości.

ŻYCZĄ WŁAŚCICIELE I PRACOWNICY FIRMY STRUS

RANT Salon
Spółka z o.o. Papierniczy

08-110 Siedlce
ul. Czerwonego Krzyża 21
/vis-à-vis PZU Życie/

tel. 25-644-54-83

**Twój
przyjaciel
w biurze**

**Dotacje PROW 2014-2020.**

Najbliższe nabory:

Modernizacja Gospodarstw Rolnych (zakup maszyn), Małe Gospodarstwa (60 tys.) również dla osób nie będących w KRUS, Młody Rolnik - 150 tys., Rozpoczęcie działalności gospodarczej przez rolników (od 150 do 250 tys.). Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników.
tel. 795-931-529

Największym wrogiem jakości jest pośpiech!
My śpieszymy się powoli.
Działamy **SOLIDNIE, RZETELNIE**
I **KONSEKWENTNIE**.

Przysowa Inkaso Sp. z o.o. Sp. k
Skuteczna windykacja
należności i odszkodowań.
Kompleksowa obsługa prawna.

tel. (25) 644 41 44 fax (22) 350 64 96 www.przysowa.pl biuro@przysowa.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

Masz dla nas temat?

Napisz: redakcja@zyciesiedleckie.pl
lub zadzwoń: 25 632 79 77



SELGROS

cash & carry

PRZEMYSŁANE ZAKUPY



Spokojnych i bezpiecznych Świąt Wielkanocnych

Białki, Łukowska 111

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci wodociągowej i kanalizacji na ul. Pałacowej i Zamkowej w m. Żabokliki”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 20 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 20.04.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 20.04.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na ul. Parkowej w m. Żelków-Kolonia”.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 17 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 17.04.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 17.04.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę brakujących fragmentów sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Siedlce” BUDOWA WODOCIAĞU I KANALIZACJI SANITARNEJ W MSC. ŻABOKLIKI KOLONIA GM. SIEDLCE.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 22 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 22.04.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 22.04.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Rozbudowę szkoły w Żelkowie-Kolonii”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 21 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 21.04.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 21.04.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**



WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

**„Dostawę komputerów do Urzędu Gminy Siedlce – Zdalna Szkoła”
(Program Operacyjny Polska Cyfrowa na lata 2014-2020).**

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 15 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 15.04.2020 r. do godziny 10:00.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 15.04.2020 r. o godzinie 10:30 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

Zdrowych i Spokojnych Świąt Wielkanocnych życzy



**Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego**
Zdzisław i Leszek Skorupka

**MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH**

*** Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
Osiedle Magnoliowa Park * Wola Park *
Floriańska * Piłsudskiego * Wrzosowa ***



**Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00**

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

[m3skorupka](https://www.facebook.com/m3skorupka)

**BETONIARNIA
BET-TRANS**



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

**Zdrowych
i Spokojnych
Świąt
Wielkanocnych
życzy
Bettrans
i Tank-Ol**

**HURTOWNIA
TANK-OL**

- **zarabianie przewodów hydr.**
- **oleje i smary**
- **filtry i tłumiki**
- **paski klinowe**
- **łożyska i uszczelniacze**
- **stacja paliw - najniższe ceny**
- **części do koparek i ładowarek**

**Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl**

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 **530 918 444**

Zdrowych i Spokojnych
Świąt Wielkanocnych
życzy

iwonex
DRUKARNIA

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio graficzne **gadżety**
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujrzanów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

NAPĘDZANA ZACHWYTEM

NOWA HYBRYDA O MOCY 184 KM



SAMOŁADUJĄCY
ELEKTRYCZNY
NAPĘD
HYBRYDOWY



NOWA TOYOTA
C-HR

AUTO PODLASIE Sp. z o.o.
Terespolska 14 08-110 Siedlce | tel.: +48 25 633 41 10-11
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl | www.toyota-siedlce.com.pl

Toyota C-HR Hybrid – zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta (metoda badawcza WLTP): od 4,8 do 5,7 l/100 km i od 108 do 128 g/km. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Promocja i przedstawiona w dokumencie rabaty nie dotyczą klientów flotowych. Jeżeli jesteś klientem flotowym, zapraszamy do Autoryzowanego Diler Toyota celem przedstawienia warunków. Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl.

NAJWIĘKSZY WYBÓR**ELEKTRONARZĘDZI****ELMAX****PROFESJONALNE DORADZTWO****Brzeska 116, tel. 606 751 106**

Zdrowych i Spokojnych
Świąt Wielkanocnych

S&F FOR CAR
MYJNIA SAMOCHODOWA

SOFT 99
MADE IN JAPAN

Mycie ręczne,
automatyczne

Czyszczenie i
konserwacja skóry

Ręczna aplikacja
wosku twardego

Hydrofobowa powłoka
ochronna szyb

Zabezpieczenie
felg aluminiowych

Sprzątanie wnętrza
pojazdów

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 536 358 800

PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

Ogłoszenia drobne

tel. 25 632 79 77
m@il: biuro@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM:

Dom, Nowe Siedlce, tel. 692 700 187

Dom 184 m², działka 511 m², ocieplenie, nowa elewacja, nowy dach z ociepleniem, nowy piec, kostka, 3 kuchnie, 5 pokoi, garaż, 2 łazienki, strych, cena 499 tys. zł, Siedlce ul. Starowiejska, tel. 507 484 414

Działka 9 ar, Ługi Rętki, tel. 697 116 727

Działka budowlana 1668 m², Siedlce ul. Janowska, tel. 693 050 459

Działka budowlana, Czarnowiec, cena 18 zł/m² do uzg., tel. 501 955 952

Działka budowlana, Głusków, przy drodze asfaltowej, woda, kanalizacja, prąd, gaz, tel. 604 776 521

Działka budowlana, Samorządki Kolonia, 10 km do Garwolina, 3 km do Górzna, cena 35 zł/m², gminny plan zagospodarowania przestrzennego, tel. 513 145 292

Działka przemysłowo-inwestycyjna 12 000 m², Garwolin, tel. 510 122 032

Działki budowlane 4900 i 900 m², obrzeża Maciejowic, tel. 509 818 619

Działki usługowo-budowlane 11 i 10 ar, Iłanie Nowe ul. Polna, tel. 504 006 665

Kawalerka na Sulimowie, Siedlce, tel. 668 837 119

Kawalerka 26 m², do remontu, cena 105 tys. zł, Garwolin os. Kościuszki, tel. 505 040 937

Mieszkanie 40 m², cena 225 tys. zł, Garwolin Cichy Zakątek, tel. 692 591 168

Mieszkanie 46 m², gotowe do zamieszkania, Siedlce ul. Wodniaków, tel. 504 647 838

Mieszkanie 48,8 m², 2 pokoje, duży taras, centrum Siedlec, cena 248 500 zł, tel. 607 727 376

Mieszkanie 48 m², poddasze z łazienką, Siedlce, Kilińskiego przy PKP, tel. 607 578 808, 609 613 713.

Mieszkanie 64 m², 3-pokojowe, II piętro, umeblowane, piwnica, blok z 2013 r., cena 325 tys. zł, Siedlce ul. Dylewicz, tel. 508 237 928

Mieszkanie 65,9 m², 3 pokoje, 3 piętro, w pełni wyposażone, Garwolin ul. Korczaka, tel. 600 076 622

Łąka 1 ha, Czepielin, tel. 668 851 655

Lokal 80 m², Siedlce na ul. Kilińskiego 23a, tel. 509 909 220

Mieszkanie 48,10 m², 2 piętro, gotowe do zamieszkania, Sokołów Podlaski, tel. 508 371 479

Mieszkanie 64 m², blok z 2013 r., 2 piętro, piwnica, cena 320 tys. zł do uzg., Siedlce ul. Dylewicz, tel. 508 237 928

Mieszkanie 72,5 m², 3 piętro, 4 pokoje, Siedlce ul. Niepodległości, tel. 662 108 214

Pół bliźniaka w centrum, Kosów Lacki, tel. 602 881 584 Posesja do sprzedania z budynkami, Wyłazy 29 koło Niwisk 0,25 ha, tel. 515 965 064

Działka budowlana 1668 m², Siedlce ul. Janowska, tel. 693 050 459

NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM:

Do wynajęcia apartamenty w Zakopanem i Kościelisku, tel. 504 217 850. www.apartamentywtatrach.com.pl. Na hasło „Sport Siedlce” – 5 % rabatu.

Do wynajęcia lokal 1206 mkw. w tym parter 617 mkw i piętro 589 mkw z możliwością odkupienia wyposażenia lokalu rozrywek dla dzieci, lub można dalej wynajmować. Dodatkowo jest parking i działka rogowa, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Mieszkanie dwupokojowe na 3-cim piętrze w Sokołowie Podlaskim, ul. Miłosna, nieumeblowane - tylko dwie szafy, tel. 600 805 812. Kawalerka w Siedlcach ul. Sulimów, tel. 668 837 119

Mieszkanie, dwa pokoje, Siedlce, tel. 503 485 803

Mieszkanie 53 m², dwa pokoje, II piętro bez windy, ul. Poznańska 121, wyposażone, tel. 511 075 167

TOWARZYSKIE:

Starszy samotny pan z Siedlec, pozna w ramach przyjaźni niezależną starszą panią, tel. 602 802 938

Biurowe matrymonialne poleca swoje usługi, tel. 606 367 027

Mile fajne zapraszają, tel. 511 537 043

Blondynka młoda, Sokołów, tel. 690 201 455

SPRZEDAM:

Choinki formowane hurt Łochów 784-826-866

Kocioł grzewczy CO, - poj. 1,6 m, użytkowany 6 lat, z dmuchawą na palenisko i jej sterownikiem, cena 600 zł do negocjacji, możliwy dowóz do 50km, tel. 797 597 251

Spawarka 2-fazowa Dedra, spawanie elektroda do 3 mm, tanio, tel. 797 597 251

Łóżko piętrowe z szufladami i szafą, w stanie dobrym mały uszczerbek na dole przy podstawie, bez materaca, tel. 511 170 193

Dwa białe czarne krzesła barowe cena za oba 100 zł, tel. 504 109 930

Becki po oleju, niebieskie, doskonałe na wodę, olej napędowy, przepracowany, po oleju silnikowym lub po oleju napędowym, cena 20 zł/szt., tel. 692 206 653

Regał, szafy, szafka, biurko, wys 181 cm, szer 230 cm, głębokość dołu 43 cm, tel. 507 350 747

Sofa dwuosobowa, stan bardzo dobry, kupiona rok temu, tel. 606 998 577

Giętarka 1400 / 1,2 / 145° - 180° / 80mm / 135kg, transport w Polsce: 100zł netto, gwarancja: 12 miesięcy, płatność za pobraniem, tel. 694 745 332

Taboret obrotowy na kółkach, tel. 511 267 843

Sadzonki śliwki węgierskie-słodkie, tel. 511 267 843

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

RENAULT Scenic II, 2008 r., 2,0 benzyna+gaz (3 lata). Lekko uszkodzony, 138 tys.km, 12,5 tel. 517 599 330.

Mitsubishi Carisma 1.9 TD, 1997 r., alufelgi, sprawny. tanio Siedlce, tel. 690 980 666

USŁUGI:

Naprawa serwis, rowery treningowe, bieżnie, atlasy, trenażery eliptyczne, orbitreki oraz różnego rodzaju sprzęt fitness.

Naprawiamy Sprzęt Rehabilitacyjny wyciągi linkowe, podnośniki, a także wózki inwalidzkie). Rotor-y, wyciągi podnośniki itp, 607715169

Naprawy sprzętu Agd i Rtv – dojazd do klienta, Siedlce i okolice, tel. 731 733 623

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę budynku przedszkola przy Zespole Oświatowym w Stoku Lackim”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 23 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 23.04.2020 r. do godziny 10:00.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 23.04.2020 r. o godzinie 10:30 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

WÓJT GMINY SIEDLCE

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronach internetowych (www.siedlcegw.e-bip.pl i www.gminasiedlce.pl) znajduje się ogłoszenie o przetargu nieograniczonym nie przekraczającym kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 na:

„Budowę kanalizacji sanitarnej na ul. Karskiego w miejscowości Nowe Iłanie”

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia oraz dodatkowe wyjaśnienia dostępne są do dnia 23 kwietnia 2020 r. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Siedlce przy ul. Asłanowicza 10 (biuro podawcze) w terminie do dnia 23.04.2020 r. do godziny 09:30.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Urzędu Gminy w Siedlcach przy ul. Asłanowicza 10, w dniu 23.04.2020 r. o godzinie 10:00 pok. Nr 8 (sala konferencyjna).

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 883 988 678
www.zyciesiedleckie.pl

Scenariusze na niepewną przyszłość

PIŁKA NOŻNA

Drugoligowy sezon został nagle przerwany przez pandemię koronawirusa. Jakie są widoki na przyszłość dla Pogoni Siedlce?

SCENARIUSZ I

Scenariusz pierwszy zakłada, że w tym sezonie nikt już nie wybiegnie na boisko. Oznaczać to będzie, że za ostateczne zostaną przyjęte wyniki osiągnięte w 22 rozegranych kolejkach. W tej sytuacji Pogoń utrzyma się na szczelnie centralnym.

W Niemczech piłka budzi się z przymusowego snu. Kluby Bundesligi rozpoczęły wspólne treningi, które na razie są prowadzone w grupkach. Zamyśl jest taki, aby do gry wrócić z początkiem maja. Polski Związek Piłki Nożnej zdaje się nie podzielać optymizmu sąsiadów zza zachodniej granicy. Z centrali przy ulicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku. płyną głosy o chęci dogrania Pucharu Polski i baraży pomiędzy drużynami z miejsc 3-6 o prawo gry w PKO BP Ekstraklasie. To są priorytety.

Co zrobić z sezonem, który nie został dograny do końca? Anulować? Uznać za zakończony wraz z 22 kolejką? Czy może przyjąć, że należy nagrodzić zespoły z zielonego pola, a nie karcić tych z czerwonego? Innymi słowy: awanse tak, spadki nie.

Gdzieś w odmętach internetu pojawiła się koncepcja powrotu do dwóch grup II ligi, tym razem 16-zespołowych. W tym zamyśle nikt miał nie spadać, a na szczybel centralny miały awansować po cztery najlepszej z każdej grupy III ligi. To football fiction, a może nawet fantasy.

Zdecydowanie bardziej lo-



giczną koncepcję zaprezentował portal weszlo.com. W zamyśle dziennikarzy obecny sezon miałby zostać zakończony bez spadków, zaś w nowym (2020-21) Ekstraklasa liczyłaby 19 drużyn, I liga - 18, zaś II liga - 19. Przyszłe rozgrywki miałyby służyć wyczyszczeniu i powrotowi do normalności. Przyczynić się do tego ma większa liczba spadków - po cztery w Ekstraklasie i na jej zapleczu i pięć w II lidze.

O tym, że coś jest na rzeczy można wnioskować po wiadomości opublikowanej przez Zbigniewa Bońka na Twitterze. Sternik PZPN napisał (pisownia oryginalna): Wszystko ok, zobaczmy, tylko nie piszcie ze to Wasz pomysł.

SCENARIUSZ II

Sezon uda się dokończyć połowicznie. UEFA - na ten moment - nie zakłada sztucznego wydłużania sezonu na lipiec. W tej sytuacji graniczną datą jest połowa maja. Jeżeli wtedy rozgrywki wrócą to, grając co 3-4 dni, uda się je dokończyć. Przynajmniej w sposób bardziej miarodajny niż obecnie - na przykład rozegrać 30 kolejek, a nie 22.

Oczywiście nie jest to rozwiązanie sprawiedliwe, bowiem jednej z drużyn mogą przypaść mecze ze ścisłą czołówką, a innej wypaść spotkania z dołem tabeli. Wyjątkowość sytuacji sprawia jednak, że to będzie najmniejszy problem.

Inną opcją jest przedłużenie sezonu. Pytanie tylko co z kontraktami, które wygasają 30 czerwca. FIFA zarekomendowała, aby w tej wyjątkowej sytuacji umowy obowiązywały do końca sezonu, czyli nieważne jak długo on potrwa - powinny one być ważne. Nieprzychylni takiej decyzji są wszelkie związki i stowarzyszenia zajmujące się prawami piłkarzy. Twierdzą oni, że każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie.

SCENARIUSZ III

Najbardziej optymistyczny, ale i najmniej możliwy. Ligowcy wrócą do gry wraz z początkiem maja. Wtedy Pogoń

wznowiłaby rozgrywki domowym meczem z Widzewem Łódź, który pierwotnie miał zostać rozegrany 2 maja o 17:00.

Zapewne nie byłoby to takie święto jak mogłoby być, ale już sam powrót do gry uradowałby kibiców. W Niemczech przy zakładanym powrocie planują ograniczenie liczby „zamieszanych” do 239 osób - tak twierdzi „Bild”.

Na płycie boiska przebywałoby dokładnie 126 osób, w tym obie drużyny wraz z rezerwowymi, łącznie ośmiu trenerów i lekarzy na zespół oraz 36 pracowników telewizji. Liczba chłopców podających piłki zostałaby zmniejszona z 12 do czterech. Pozostałe 113 osób zasiadłoby na

trybunach, w tej grupie znalazłoby się 30 dziennikarzy. Nie byłoby miejsca dla kibiców, nawet w strefie VIP, nie byłoby cateringu. Wokół stadionu około 50 funkcjonariuszy porządkowych dbałoby, aby kibice nie zbierali się w jego okolicach - czytamy na polsat-sport.pl.

Można być pewnym, że pierwsze mecze po powrocie do żywych będą odbywały się bez udziału kibiców. Zostaną transmisje telewizyjne. Lepsze to niż nic. Najbardziej pesymistyczne wizje zakładają, że kibice wrócą na stadiony dopiero w 2021 roku... KAMIL SULEJ

AKTUALNA TABELA II LIGI:

1. WIDZEW 22 47 48-19
2. GÓRNIK 22 42 30-25
3. GKS KATOWICE 22 41 39-24
4. RESOVIA 22 41 41-20
5. OLIMPIA 22 36 33-21
6. BYTOVIA 22 33 31-32
7. BŁĘKITNI 22 31 32-34
8. GÓRNIK P. 22 30 38-26
9. STAL RZ. 22 30 35-32
10. ZNICZ 22 30 31-37
11. ELANA 22 29 29-27
12. GARBARNIA 22 28 23-25
13. LECH II 22 28 26-29
14. POGOŃ 22 27 30-34
15. SKRA 22 25 17-31
16. STAL S. W. 22 24 23-24
17. LEGIONOVIA 22 13 17-41
18. GRYF 22 13 15-47

II LIGA 2020-21?

GKS KATOWICE LUB RESOVIA
OLIMPIA
BYTOVIA
BŁĘKITNI
GÓRNIK
STAL RZ.
ZNICZ
ELANA
GARBARNIA
LECH II
POGOŃ
SKRA
STAL S. W.
LEGIONOVIA
GRYF
SOKÓŁ OSTRÓDA
KKS KALISZ
ŚLĄSK II WROCŁAW
HUTNIK KRAKÓW LUB MOTOR
LUBLIN



Z okazji nadchodzącej Wielkanocy
pragniemy życzyć Państwu,
aby wiosenna atmosfera, wiara i miłość
nie opuszczały Was przez cały rok
życzą zawodnicy oraz działacze MKS Pogoń Siedlce



Wesołych, pełnych nadziei i wiary
Świąt Wielkiej Nocy,
spędzonych wśród srebrnych bazi
i kochającej rodziny,
przy wspólnym stole
życzy
Prezes z Zarząd Klubu
WLKS Nowe Iganie



Wirus pokrzyżował plany

ROZMOWA

**Z prezesem
Stowarzyszenia
Edukacji Młodych
Piłkarzy KS MKL SEMP
Siedlce, Rafałem
Leszczyńskim.**

Jak SEMP radzi sobie w czasach pandemii koronawirusa?

Odnażenie się w nowej rzeczywistości nie było łatwe również dla MKL SEMP Siedlce. Nikt z nas nie był przygotowany na tego rodzaju sytuację i nie przygotowywał scenariusza określonych działań na takie warunki. Przecież do niedawna czytaliśmy o tego rodzaju wydarzeniach w książkach science-fiction. Jednak - nie chcąc aby za brzmiało to nieskromnie - kadra szkoleniowa naszego klubu jest bardzo elastyczna i szybko dostosowała się do nowych realiów. Fakt, że nie możemy spotkać się na boisku z naszymi piłkarzami nie oznacza, że mamy łażemy ręce i pozostawiamy w niemocy. Dlatego też przygotowaliśmy całą gamę zajęć, którą oferujemy naszym piłkarzom. Czas, który spędzą w domu, nie może być okresem całkowicie oderwanym od aktywności fizycznej - tu oczywiście mam na myśli aktywność w rozumieniu „piłka nożna”. Dlatego też przygotowaliśmy cały spójny cykl treningowy dla zawodników z poszczególnych grup wiekowych. Piłkarze, za pośrednictwem Facebooka, otrzymują dwa treningi tygodniowo - łączące elementy sprawnościowe, motoryczne i techniczne, które oczywiście mogą wykonać w warunkach domowych. Dodatkowo utworzyliśmy wewnętrzną grupę dla bramkarzy, gdzie nasi trenerzy nagrywają ćwiczenia bramkarów dla swoich podopiecznych. Bardzo sprawnie zorganizowaliśmy naszych rodziców i zawodników na zamkniętej grupie crossfitowej - Sobotni crossfit z MKL SEMP Siedlce. Od ubiegłego roku, dzięki współpracy z klubem G4 oraz trenerem Pawłem Narojkiem, nasi zawodnicy mają wprowadzone treningi crossfitowe. Nie mogliśmy pozwolić na to, aby po tym okresie przerwy nasi piłkarze powrócili na boiska bez formy, czy też z nadwagą. Dlatego też trzy razy w tygodniu - środy, soboty i niedziele - gromadzimy się na treningach live z Pawłem Narojkiem.

Ponadto Paweł, dla osób, które nie uczestniczą w tych zajęciach, przygotowuje zestawy ćwiczeń, które udostępniamy ogólnie na naszym profilu. No i oczywiście nie może brakować czasu na zabawę – stąd też różne konkursy i wyzwania, które organizujemy – tak modne w tym trudnym okresie – #coronacut, toilet paper. To jeszcze nie koniec, bowiem mamy i inne plany, które będzie można zobaczyć na naszym profilu na FB.

Jak wygląda sytuacja finansowa klubu? Czy władze SEM-Pa rozmawiały z rodzicami i trenerami o niepewnej przyszłości?

To trudne pytanie. Oczywiście rozmawiam o tym problemie z kadra trenerską. Nikt

z nas tak naprawdę nie jest w stanie powiedzieć, co się wydarzy. Panująca sytuacja na pewno mocno nadszarpnie nasz budżet. Jesteśmy klubem, który nie korzysta z żadnych dotacji miejskich. Utrzymujemy się wyłącznie ze składek członkowskich oraz wsparcia naszego głównego sponsora - siedzibkiej firmy MKL BAU. Mamy du-

A man with a beard and short hair, wearing a bright yellow t-shirt, stands in profile on a basketball court. He is looking towards the left. In the background, another person in a blue t-shirt is partially visible. The court floor is blue and orange, and the background wall is blue and red.

żo zobowiązań finansowych z okresu zimowego. Koszt najmu hal to potężne kwoty dla naszego budżetu. Są to sumy rzędu 16-18 tysięcy złotych miesięcznie. Nie wspomnę o wynagrodzeniach, czy też daninach publicznych. Zajęcia w marcu gwałtownie urwały się w połowie miesiąca i część z rodziców nie uregulowała składki członkowskiej za ten miesiąc. Liczymy na wyrozumiałość rodziców naszych zawodników oraz ich świadomość, że bez ich wpłat każdy klub, finansowany tak samo jak nasz, przestanie istnieć. Stąd też mój apel do rodziców, aby pomimo tej trudnej sytuacji, nie zapominali o klubie, w którym trenują ich dzieci. Jest to o tyle ważne, bo w sytuacji długotrwałej epidemii oraz wynikających z niej ograniczeń, może okazać się, że część klubów zniknie z piłkarskiej mapy regionu. Najwzyczajniej po zakończeniu epidemii nie będzie gdzie wrócić.

W środowisku piłkarskim nie brakuje głosów, że obecna sytuacja może bardziej dotknąć małe kluby niż duże. Czy pan zgadza się z tą tezą?

Zdecydowanie potwierdzam tę tezę. O tym właśnie mówiłem. Duże kluby finansowane są przez potężnych sponsorów, którzy również zapewne odczują skutki kryzysu, ale ich pozycja na rynku pozwoli im przetrwać ten trudny okres. Na pewno znajdą się zatem dalsze środki, by finansować działalność klubów, które objęły swoim patronatem. W nie tak złej sytuacji znajdują się również kluby miejskie, finansowane ze środków samorządowych. W przypadku klubów takich jak SEMP, czy im podobnych, problemem jest to, że prowadzona przez nie aktyw-

ność nie jest nastawiona na dochód. Działalność takich klubów nie generuje przychodów. Nasz budżet zamyka się co do złotówki. W czerwcu trenerzy bardzo często pracują bez wynagrodzenia, bądź też ich wynagrodzenie jest zmniejszane. Aż boję się pomyśleć, co z klubami, które zrzeszają po 100 zawodników lub mniej. A ich jest prze-

cież mnóstwo. Nie oszukujmy się, piłkarska Polska zbudowana jest na zawodnikach właśnie z takich klubów, jak SEMP i im podobne. To właśnie stąd wylały się te perelki, które trafiają potem do uznanych piłkarskich marek. Dlatego powinniśmy dołożyć wszelkich starań, aby właśnie te kluby mogły kontynuować swoją działalność.

Czy wybuch epidemii pokrzyżował plany Stowarzyszeniu Edukacji Młodych Piłkarzy?

Niestety tak. Wybuch epidemii koronawirusa totalnie pokrzyżował nasze plany na tę najbliższą, ale i dalszą przyszłość. Osoby, które obserwują naszą działalność, na pewno dostrzegły, że rozwijamy się bardzo dynamicznie. W momencie powstawania SEMPa mówiono o nas, że będzie to incydent, klub na chwilę. Gdy tworzyliśmy klub, mieliśmy 150-160 zawodników. Obecnie prawie potroiliśmy tę liczbę. W SEMPie trenuje ok. 420-430 zawodników, szkolonych przez najlepszą kadre w regionie - już 12 trenerów. Z tych krótkofalowych planów - nie dokończyliśmy cyklu turniejów halowych, organizowanych wspólnie z ARM Siedlce. Z tych długofalowych - wprowadzamy do klubu nowoczesny program szkoleniowy, który wiąże się z dużymi nakładami finansowymi. Po zakończeniu epidemii musimy osiąść do rachunków i zobaczyć, czy będzie nas na ten program nadal stać. Wreszcie mamy pewne zamiary, o których nie mówimy jeszcze głośno, ale rozmawiamy o nich z wieloma partnerami zainteresowanymi współpracą. Chcemy zapewnić naszym zawodnikom możliwość dalszego rozwoju oraz możliwość gry.

Naszym marzeniem jest udowodnienie tym, którzy w to jeszcze nie wierzą, że w naszej lokalnej młodzieży drzemie ogromny potencjał i zasługuje ona na to, aby grać w piłkę - nie tylko jako dzieci, czy juniorzy. Przy takiej ilości młodych zawodników, którzy trenują w Siedlcach i okolicznych klubach, przy takim wysiłku, który

ci zawodnicy wkładają w treningi po kilka razy w tygodniu, uważamy, że naprawdę nasi lokalni młodzi sportowcy muszą mieć stworzone szanse ku temu, aby spróbować swoich sił w dojrzałej piłce nożnej. Z nami - na lokalnych piłkarzy, w tym i naszych wychowanków, których nie brakuje w Siedlcach i okolicach.

Jak pan sądzi, jak długo jeszcze trzeba będzie sobie radzić, czyli trenować, jedynie przy pomocy kreatywnych rozwiązań on-line?

Obawiam się, że ta sytuacja nie skończy się zbyt szybko. Chciałbym być optymistą, ale obserwując to, co się dzieje wokół nas, na całym świecie, smiem twierdzić, że obecny sezon ligowy - czy to w dorosłej piłce, czy to młodzieżowej - już za nami. Nie bardzo wierzę w to, że na początku maja wydziemy trenować. Sam jestem rodzicem i wiem, że nawet gdy skończy się czas epidemii, niektórzy z rodziców nadal będą obawiali się o zdrowie swoich dzieci. Nie jestem specjalistą od wirusologii, ani również nie bardzo znam się na przewidywaniu przyszłości. Słuchając jednak wypowiedzi fachowców od tego rodzaju chorób, z których jedni twierdzą, że szczyt epidemii przed nami i spotka nas w okolicach nadchodzących świąt, inni podają dane o dwa tygodnie późniejsze, a jeszcze inni mówią, że w ogóle się nie da go przewidzieć (najgorsi są ci, którzy przedstawiają wszystkie trzy wersje) uważam, że przy stosowaniu takich środków, z jakich SEMP korzysta obecnie, będzie musiał pozostać jeszcze w maju. Chciałbym jednak się mylić.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

Olimpia na podium

UNIHOKEJ

Zarząd Polskiego Związku Unihokeja zdecydował zakończyć sezon 2019-20.

KOMUNIKAT ZARZADU:

W dn. 28 marca 2020 Zarząd Polskiego Związku Unihokeja podjął uchwałę o zakończeniu sezonu rozgrywkowego 2019-20 w Energa Ekstralidze Kobiet oraz Energa Ekstralidze Mężczyzn.

Rozgrywki zostają zakończone po fazie zasadniczej sezonu 2019-20 bez rozgrywania fazy play-off.

Drużyny zostają sklasyfikowane na podstawie tabeli po fazie zasadniczej z tym, że drużyny, które zajęły miejsca III i IV zostały sklasyfikowane ex-aequo na miejscu III.

Zarząd postanowił także o przyznaniu tytułu Mistrza Polski zg. z zatwierdzoną klasyfikacją. - Uważam, że sezon trzeba było zakończyć. Przynajmniej mamy jasną sytuację i możemy się skupić na sobie i swoim zdrowiu. Co do rozstrzygnięć to nie było dobrego rozwiązania. Wiadomo, że najlepsze byłoby dokończenie rozgrywek - mówił kapitan Kacper Wierchołowski na łamach oficjalnego fanpage'u Olimpij na Facebooku.

KS

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. KS Górale Nowy Targ
2. UKS Bankówka Zielonka
3. SKS Olimpia Łochów oraz KS Gorący Potok Szarotka Nowy Targ



Powołania dla sokołowanek

KOSZYKÓWKA Kobiet

**Koszykarki MPKK
Sokołów Podlaski
doczekały się wyróżnienia
w postaci powołania do
młodzieżowych
reprezentacji Polski.**

Sztab szkoleniowy reprezentacji Polski do lat 18 podał szeroką kadrę na mistrzostwa Europy Dywizji A, które odbędą się w greckim Heraklionie. Na uznanie trenerów zasłużyły Wiktor Boks, Natalia Kurach oraz Aleksandra Welenc (na zdjęciu).

Maja Zajączkowska znalazła się w gronie powołanych do szerokiej reprezentacji Polski U-16 na akcję letnią 2020. Z kolei Aleksandra Adamczuk, Weronika Dmowska i Dominika Mazurek zapracowały na uznanie selekcjonera kadry U-14. Imprezą docelową kadry U-16 są mistrzostwa Europy Dywizji B w Sarajewie (Bośnia i Hercegowina), zaś w przypadku kadry U-14 będzie nią turniej towarzyski w Slovenji Gradec (Słowenia).

KAMIL SULEJ

Aleksandra Iwaniuk doczekała się powołania do szerokiej reprezentacji Polski U-20 na akcję letnią 2020. Oprócz niej w kadrze znalazło się miejsce dla trzech byłych koszykarek MPKK, a mianowicie: Łucji Grzenkowicz, Aleksandry Makurat oraz Magdaleny Szulc. Imprezą docelową są mistrzostwa Europy Dywizji A w Sopronie (Węgry).



Śmietanka świata boksu w Siedlcach

KARTKA Z KALENDARZA

25 marca 2006 roku na hali sportowej Pogoń odbyła się Wielka gala boksu zawodowego. Przy jej okazji do Siedlec zawitała polska śmietanka świata boksu.

Gala była transmitowana przez Polsat Sport i cieszyła się sporym zainteresowaniem w mieście i regionie. Bilety w cenach 150, 200 i 300 złotych rozeszły się jak świeże bułeczki.

W Siedlcach pojawili się m.in. Dawid „Cygan” Kostecki, legendarny Jerzy Kulej, Paweł Skrzecz, eksselekcjoner Janusz Wójcik oraz dziennikarze sportowi Mateusz Borek i Krzysztof Stanowski. Ten ostatni niedawno wspominał wizytę w Siedlcach na „Kanał Sportowy”.

Głównym punktem wieczoru była walka o dwa mistrzowskie pasy federacji IBC i WBC featherbox pomiędzy Krzysztofem „Diablo” Włodarczykiem a Imanu Mayfieldem. Wygrał Polak, choć starcie było toporne.

Diablo (kat. junior ciężka) pokonał jednogłośnie na punkty (117:111, 116:112, 116:113) byłego mistrza świata IBF - Imanu Mayfielda, zdobywając przy okazji peryferyjny pas WBC Featherbox. 33-letni Amerykanin wyprowadził więcej ciosów, ale w zdecydowanej większości były to niegroźne lewe proste. Włodarczyk bił rzadziej, ale na pewno był większym zagrożeniem dla rywala. Z reguły jednak nie mógł sięgnąć celu, bo Mayfield (25 zwycięstw, 7 porażek, 2 remisy) świetnie schodził z linii ciosu. Było nudno - czyta-

my w relacji portalu wroclaw.naszemiasto.pl.

W pozostałych walkach uwagę przykuł Marcin „El Testosterone” Najman... - Największym nieporozumieniem był pojedynek Marcina Najmana z 40-letnim Słowakiem Peterem Simką,

było się w tej walce doszukać. - Znam Marcina i mówię to jako przyjaciel. Marcin, nie boksuj! - apelował przed kamerami Polsatu Sport Kostecki. Najman najwyraźniej ma jednak inne plany. - To był etap przygotowań do mojej walki z Saletą. Po-



zwanym Puską Soku Pomidorowego. Najman (6 zwycięstw, 3 porażki) to częstochowianin bez żadnej amatorskiej przeszłości i bez żadnych pięściarskich umiejętności. Jego głównym zajęciem było bieganie po mieście i ściąganie haraczy. Niedawno trafił na łamy bulwarówek jako adorator Ewy Byzdry - żony Przemysława Salety, którego wyzwiał na pojedynek. Z Peterem Simką walczył w swoim „zawodowym” debiucie, przegrywając w pierwszej rundzie. W sobotę miał być wielki rewanż. Sędziowie orzekli zwycięstwo Polaka, ale boksu trudno

wiedziałem sobie, że jeśli nie znokautuję rywala w ciągu pierwszych 15 sekund, to spokojnie przeboksuję 4 rundy. Bo nigdy nie walczyłem na pełnym dystansie. Wiem, że byłem lepszy - przyznał Najman. Swoje walki wygrali także Tomasz Bonin, Szymon Porębski, Rafał Jakiewicz i Damian Jonak. Ich słowaccy rywale byli jednak żywcem wyjęci z komiksu. Np. Peter Kubovsky miał w swoim zawodowym rekordzie 13 zwycięstw i 87 porażek - czytamy dalej na wroclaw.naszemiasto.pl.

OPRAC. KAMIL SULEJ

Dom wali nam się na głowę

RUGBY

Sezon 2019-20 Ekstraligi rugby został zakończony. Co o decyzji Polskiego Związku Rugby myślą najbardziej zainteresowani?

Adrian Chróściel (kaptan MKS Pogoń Awenta Siedlce)

Oceniając decyzję o zakończeniu rozgrywek chyba trzeba przyznać, że taki był przymus wynikający z ogólnie panującej sytuacji. Realnie patrząc nie ma raczej najmniejszych szans, że wrócimy na boisko przed czerwcem. Należy bowiem jeszcze pamiętać, że do meczów też potrzebowałibyśmy pewnego okresu przygotowań. Tak więc choć serce mówi nieco inaczej, to rozum przyznaje rację zapadłej decyzji. Odnosnie braku przyznania medalu to jednym z głównych powodów takiej decyzji były wytyczne europejskiej i światowej federacji rugby, które mówią o tym, by w razie nierozegranego w pełni sezonu nie wyłaniać medalistów, a poza tym punkt regulaminu mówiący, że mistrza Polski wyłania mecz finałowy, a nie jak choćby w piłce nożnej tabela rundy zasadniczej.

Adrian Miałkowski (dyrektor MKS Pogoń)

Uważam, że związek powinien przyznać medale za miniony sezon, ponieważ dzięki nim studenci mogą ubiegać się na uczelniach o stypendium sportowe, a w niektórych miastach wysokość dotacji lub wpływy od sponsorów są uzależnione od wyników. Zawodnicy powinni mieć satysfakcję z pracy wykonanej pracy od lipca do marca. Rozmawiamy o Ekstralidze, ale nie zapominajmy, że rugby w Polsce to także I liga, II liga, rugby 7, rugby kobiet, rugby młodzieżowe, reprezentacje, rugby tag itd. Nie możemy nikogo ignorować i starać się pomóc wszystkim. Nie możemy podtrzymywać tylko jednej ściany, kiedy cały dom wali nam się na głowę, dlatego też pomoc i rozwiązania nie mogą wychodzić tylko z klubów Ekstraligi, bo nie mamy możliwości ratowania całego rugby w Polsce. Jeżeli chodzi o przyszły sezon to już można stwierdzić, że postawimy na młodzież. Ciężko pracujemy, żeby jesień była dla nas jak najlepsza pod względem sportowym, organizacyjnym i finansowym, co będzie ekstremalnie trudne. Po Wielkanocy dojdzie do narady wewnątrz klubu odnośnie spraw sportowych, finansowych i organizacyjnych.

Andrzej Kozak (trener Pogoni)

Myślę, że obecna sytuacja wymagała decyzji. Żadna nie byłaby idealna. Wszystko zależy od perspektywy. Uważam, że przerwanie sezonu było słuszne. Czy decyzja zostałaby podjęta dzisiaj czy za miesiąc byłaby taka sama. Niezależnie kiedy wróciłibyśmy do gry to czasu by zabrakło. Będę cieszył się jeżeli wrócimy do gry już jesienią. Na pewno Pogoń, która była na trzecim miejscu, może być rozczarowana brakiem medalu. Z drugiej strony siedlczanie celowali w medal z cenniejszego kruszcu niż brąz. Można długo zastanawiać się. Ciekawi mnie uzasadnienie podjętej decyzji przez zarząd Polskiego Związku Rugby. Mamy komunikat, że o końcowej kolejności zdecydowała Komisja Gier i Dyscypliny, czyli można wnioskować, iż kolejność w tabeli może ulec zmianie.

ZEBRAŁ: KS



Zostań w domu i graj

TENIS STOŁOWY

Czas epidemii możemy wykorzystać aktywnie, przekonują do tego Polski Związek Tenisa Stołowego oraz Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A. - realizatorzy III edycji Programu „Pingpongowe Marzenia z PSE”, w której bierze udział Publiczna Szkoła Podstawowa w Cegłowie.

Elektroenergetyczne S.A. - realizatorzy III edycji Programu „Pingpongowe Marzenia z PSE”, w której bierze udział Publiczna Szkoła Podstawowa w Cegłowie.

Polski Związek Tenisa Stołowego wraz z Polskimi Sieciami Elektroenergetycznymi i Ministerstwem Sportu od stycznia 2020 roku realizują III edycję Programu „Pingpongowe Marzenia z PSE”. Program stanowi



integralną część Narodowego Programu Rozwoju Tenisa Stołowego. Uczestnicy Programu - dzieci ze szkół podstawowych oraz klubów tenisa stołowego korzystają z bezpłatnych zajęć pozaszkolnych, prowadzonych przez wykwalifikowanych trenerów tenisa stołowego. W III edycji Programu, zajęciami objętych jest 1360 dzieci z całej Polski, a zajęcia są prowadzone przez ponad 100 trenerów. Jedną ze szkół kontynuujących swój udział w Programie jest Publiczna Szkoła Podstawowa w Cegłowie.

Z uwagi na bieżącą sytuację

epidemiologiczną i wstrzymanie zajęć w szkołach i klubach, Polski Związek Tenisa Stołowego wraz z członkami Polskiej Kadry Narodowej zachęcają młodzież do kontynuowania ćwiczeń w domach. Na kanałach social media PZTS publikowane są filmy instruktażowe, w których zawodnicy Reprezentacji Polski pokazują pomysły na treningi, które można wykonać w czasie epidemii.

Więcej informacji można znaleźć na stronie www.pzts.pl oraz na profilu na Facebooku - Polski Tenis Stołowy. OPRAC. KS



**AGENCJA ROZWOJU
MIASTA SIEDLCE**

#zostańwdomu



Nauczyciel, sportowiec, pasjonat i społecznik

Renata Jachimowicz nigdy nie zwalniała i nie odpuszczała. Zdobywała tytuł Mistrzyni Świata, zwyciężała w Pucharze Europy w nordic walking.

Leszek Koper

Ostatnie trofeum zdobyła w austriackim Bleiburgu. Zwyciężyła również w Pucharze Polski. Warto wspomnieć, że wśród mężczyzn najlepszym okazał się jej mąż Mirosław Jachimowicz.

Siła z pomagania innym

Mistrzyni Świata w nordic walking czerpie radość i siły z pomagania innym. Renata Jachimowicz dała temu świadectwo w trakcie 31-letniej pracy nauczyciela w szkołach powiatu



węgrowskiego. Jest szczęśliwą matką (czworo dzieci), babcią (jedna wnuczka) i żoną. Jej rodzice byli rolnikami. Ma siedmioro rodzeństwa. Bardzo poważnie i odpowiedzialnie traktuje swoje obowiązki zawodowe. Świadczy o tym zdobyte wykształcenie, przydatne w pracy pedagoga i działalności społecznej. Jest magistrem Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, a także absolwentką trenerskiego studium podyplomowego na AWF w Gdańsku. Posiada specjalizacje instruktorskie z: piłki siatkowej, pływania, lekkoatletyki, kulturystyki, korektywy, zapasów, aerobiku, nordic walking. W 2006 roku została odznaczona przez Ministerstwo Edukacji Narodowej Medalem Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania. Zainteresowania: sport, rekreacja, dietetyka -

zdrowe odżywianie, fizjoterapia, alpinizm, książki, podróże.

Praca, wyrzeczenia, upór i konsekwencja

Aby uzyskać takie wyniki i zwycięstwa trzeba wiele pracy, wyrzeczeń i wylania na treningach litrów potu. Potrzeba też ogromnego samozaparcia, uporu, konsekwencji i wiary we własne umiejętności. A tego pani Renacie nie brakuje. Mistrzyni, pedagog, matka i babcia. Czego chceć więcej? Mąż, właściciel doskonale prosperującej piekarni. A jednak. Są również inne wartości, które Renata Jachimowicz wyznaje. Radość życia, dobroć, pomoc i troska o innych. Jest osobą, która wie dokąd zmierza i co ma robić, wszystko ma poukładane. Można zastanawiać się jak udaje się zachować to opanowanie i spokój, cieszyć się życiem rodzinnym, a jednocześnie pracować na pełnych obrotach. Tutaj wchodzi w grę cechy wrodzone determinujące dążenie do celu. „Nie ma nic bez ryzyka”. Sport towarzyszył jej od najmłodszych lat, chętnie uczestniczyła w zajęciach i zawodach sportowych. Dawał jej równowagę, zdrowie, był docenieniem innych i siebie.

- Na studiach zaczęły się pierwsze kontuzje, a to oznaczało, że najważniejszą rzeczą stała się nauka, a co za tym idzie pomaganie innym, przekonywanie, aby wierzyć w siebie, mieć radość i cel w życiu. Praca w szkole to satysfakcja i efekty kiedy wśród młodych ludzi widać chęć do ruchu i uprawiania sportu - mówi Renata Jachimowicz. I dodaje: - Podbudowa fizyczna jaką wypracowała w młodości była solidna i dała możliwość dalszej pracy. Po przebytych poważnych operacjach kolan zdecydowałam się na nordic walking. Jednocześnie pomagałam sobie w rehabilitacji. Trzeba mieć również siłę, aby podnieść się po niepowodzeniu, a potem działać z jeszcze większą determinacją. Okazało się, że było warto, skutek jest widoczny. Zdobylam mistrzostwo Polski, Europy i świata.

Nieoceniony dla zdrowia

Nordic walking to forma rekreacji polegająca na marszach ze specjalnymi kijami, które zaletami są m.in. poprawa kondycji, odciążenie kręgosłupa, stawów i utrata kalorii. Choć technika nordic walkingu wygląda na łatwą, tak naprawdę wymaga dobrej synchronizacji ruchów rąk i nóg. Podobnie jak każda nowa dyscyplina sporto-

wa wymaga instruktażu i szkolenia szczególnie jeśli mamy do czynienia z osobami zaczynającymi przygodę z kijkami. Z pewnością warto stawiać swoje pierwsze kroki pod okiem fachowca, który pokaże wszystkie szczegóły związane z prawidłową techniką marszu, pomoże w jej opanowaniu i doskonaleniu oraz wyjaśni wątpliwości. Korzyści dla zdrowia przy prawidłowej technice chodu są nieocenione. Odciąża stawy kończyn dolnych i kręgosłupa, angażuje 90% mięśni w organizmie, pomaga schudnąć (pochłania o 25% więcej energii niż zwykły marsz), poprawia wydolność układu krążeniowo-oddechowego, poprawia kondycję, wzmacnia system odpornościowy, pobudza układ hormonalny, a także obniża poziom cholesterolu oraz zapobiega cukrzycy i chorobom serca.

Misja społecznika

Dużo wcześniej zdecydowała, że chce coś dobrego robić dla środowiska. Zająć się sprawami zdrowia, polityką senioralną i sportem dorosłych oraz młodzieży. W jej marszu po zdrowie mieszkańców pomocna może być wiedza zdobyta podczas studiów podyplomowych AWF w Poznaniu - rehabilitacyjnych o specjalizacji - odnowa biologiczna. Była organizatorką wydarzenia „Marsz po zdrowie z mistrzynią świata Renatą Jachimowicz”. W spotkaniu uczestniczyło wielu pasjonatów „chodzenia z kijkami” oraz miłośników spacerów i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Uczestnicy marszu podkreślali w licznych rozmowach, że podobne inicjatywy powinny być częściej organizowane przez samorządy. Pani Renata, która wcześniej organizowała podobne marsze (m.in. w Kopciach) przekonała się, że może swoją wiedzę, doświadczeniem i umiejętnościami dobrze służyć mieszkańcom. Taka inicjatywa powinna zainspirować władze gmin, organizacje pozarządowych i dyrekcje placówek oświatowych i kulturalnych do organizacji podobnych przedsięwzięć integrujących mieszkańców i służących ich zdrowiu.

Pani Renacie udaje się przekonać innych o swojej wartości. Robi to co niezbędne, aby swój cel osiągać. Nie od dziś wiadomo, że bez wiary w samego siebie, wzbudzania zaufania trudno jest przekonać innych do jakiegokolwiek inicjatyw.

A talentu, pasji, umiejętności i wyników, jakie osiąga w uko-



Historia w odcinkach. Droga Pogoni Siedlce na szczebel centralny #3

W trzeciej kolejce piłkarze Pogoni przywitani się ze swoimi kibicami. Na stadion przy ulicy Prusa (choć wejście dla fanów odbywało się od ul. Bema) zawitała Narew Ostrołęka. Mecz miał mnóstwo podtekstów. Trener Wędrzyński zamienił Ostrołękę na Siedlce, a wraz ze sobą zabrał szybkiego skrzydłowego Marka Kaliszewskiego. Narew była wówczas solidnym ligowcem, jednak już nie miała tak dużych aspiracji jak we wcześniejszych sezonach. Wpłynęła na to fakt, że główny sponsor,

Roman Wargulewski, przykreślił kurek - wspomina Kozaczyński. Narew miała ograniczony budżet, ale w jej składzie nie brakowało dużych nazwisk. Za takie należy uznać Mariusza Marcza, Marcina Truszkowskiego i Łukasza Zaniewskiego. Manolo i Zania w przyszłości trafią do Pogoni. Jeżeli chodzi o przebieg meczu to przez długi czas był on korzystny dla gospodarzy. W 56 minucie po golem Marcina Paczkowskiego było 3:1 dla drużyny Wędrzyńskiego i Siedleckiego. Narew nie poddała

się i odrobiła straty. Swoją zaliczył Kozaczyński junior, a do wyrównania doprowadził rozgrywający dobre zawody Marczak. Pogoń kończyła w dziesiątkę, po raz drugi z rzędu, po czerwonej kartce dla Dubiny.

Siedem straconych bramek w trzech meczach zmusiło działaczy do awaryjnego ściągnięcia bramkarza. Wybór padł na Jarosława Paśnika, który w przeszłości był w kadrze ekstraklasowej Polonii Warszawa, ale ostatnio występował w rodzinnych stro-

nach, w Promniku Łaskarzew. Jego debiut mógł przypaść na mecz ze swoim byłym klubem, Radomiakiem Radom, jednak szyki wszystkim pokrzyżowała pogoda. A konkretnie obfite opady deszczu, które storpedowały rozegranie kilku spotkań zaplanowanych na 1 września.

Następna kolejka była zaplanowana na 4-5 września, jednak i wtedy Pogoń nie zagrała. Mecz z Legionovią został przełożony ze względu na obchody 80-lecia istnienia klubu. Z tej okazji Nowia za-

grała sparing z Legią Warszawa, przegrywając 2:5. Ligowe zaległości trzeba było nadrobić w niedzielnym, wtorkowym, terminie.

Przeciągający się w czasie debiut Paśnika dał szansę sztabowi szkoleniowemu na wkomponowanie go do drużyny. Golkipier miał okazję nawiązać nie porozumienia z linią defensywną. I to mu się udało. W pierwszych trzech meczach w nowych barwach stracił tylko jedną bramkę, a Pogoń ograła 3:0 Legionovię

(dublet Dariusza Dziewulskiego, trzy gole siedlczan w ostatnim kwadransie), wygrała 2:1 w Warszawie z beniaminkiem ligi - Ursusem oraz bezbramkowo zremisowała w zaległym meczu z Radomiakiem.

Po sześciu kolejkach Pogoń była na czele peletonu z dorobkiem 11 punktów. Liderem był niepokonany MKS Kutno, który miał o oczko więcej. Wszystko układało się dobrze, aż do meczu z Włocławkiem Żelów...

CIĄG DALSZY NASTĄPI...

ŻŁOBEK I PRZEDSZKOLE SPORTOWE



08-110 Pruszyń Pieńki
ul. Siedlecka 64

- ✦ szeroka oferta zajęć dodatkowych
- ✦ doświadczona kadra
- ✦ duża sala gimnastyczna
- ✦ 2 place zabaw
- ✦ naturalny plac zabaw we własnym lesie
- ✦ przepyszne i urozmaicone posiłki
- ✦ przyjmujemy dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności

WŁASNY
BASEN

REKRUTACJA
2020/2021

NAJLEPSZY ŻŁOBEK I PRZEDSZKOLE
DLA TWOJEGO DZIECKA

Zaufało nam już wielu rodziców
Zapisz swoje dziecko
JUŻ DZIŚ !!!

tel. 531 133 556

www.bajkowawyspa.com.pl
e-mail: bajkowa_wyspa@wp.pl

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

Zdrowych i
Spokojnych Świąt
Wielkanocnych
życzy

MAL-POL
BUDOWNICTWO



Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a



+48 25 644 57 66



biuro@mal-pol.pl

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ



Biurow sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

Zdrowych
i Spokojnych
Świąt Wielkanocnych
życzy



ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH ŻYCZY GALERIA EMMA

OFERUJEMY SZEROKI ASORTYMENT:

- odzież damska, męska, dziecięca
- salon bielizny największy w mieście
- artykuły pościelowe
- galanteria skórzana
- agencja ubezpieczeniowa
- biuro podróży
- zabawki
- Sphinx
- Fabryka Pizzy
- księgarnia
- Kolporter
- jubiler
- obuwie
- Topaz

PARKING
PODZIEMNY
2H GRATIS



Emma
GALERIA
HANDLOWA

Galeria czynna:
Pon.-Pt.: 10:00 - 20:00
Sob.: 10:00 - 18:00



ul. Kościuszki 1
05-300 Mińsk Maz.



www.galeriaemma.pl